Nr 145b. Dnia 28 maja. Czwartek. Dnia 16 (28) maja 1885 r.

Prenumerata:
Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25 miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.
Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowana być nie może.
Numer pojedynczy wieczorny kop. 5; poranny w dni powszednie k. 3, w niedziele i święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

— Jutro w kościele Opieki św. Józefa (panien-wizytek) odprawioną będzie trzecia z kolei uroczysta wotywa, poprzedzająca odpust, odbyć się mający w rzeczonym kościele w dniu 12-ym czerwca ku czci Serca Pana Jezusa.

Przegląd polityczny.

Wczoraj w Przedlitawji rozpoczęły się wybory do izby deputowanych rady państwa. Potrwają one w rozmaitych kurjach wyborczych pojedyńczych krajów koronnych do połowy czerwca. Wczoraj wedle ogłoszonego przez rząd planu, odbyć się miały wybory w niższo-austrjackiej i salzburskiej kurji mniejszych posiadłości. Telegram nasz poranny z Wiednia donosi, że w kurji niższo-austrjackiej zwyciężyli kandydaci centralistyczni. Kurja ta stanowi niezdobytą dotąd a nawet na serjo nieobleganą jeszcze twierdzę centralizmu i nikt na inny wynik wyborów nie liczył. W samym Wiedniu głosowanie nastąpi dopiero za dni kilka. Doniesienie przeto depeszy porannej o zwycięstwie w stolicy kraju kandydatów centralistycznych okaże się niewątpliwie owocem niejasnej stylizacji. Prawdopodobieństwo jest wszelkie, że w Wiedniu wyjdą z urn wyborczych nazwiska centralistów, przeważnie dotychczasowych przedstawicieli stolicy w radzie państwa; w dwóch wszelako okręgach stołecznych wynik jest mocno zakwestjonowany przez kandydatury antisemicko demokratyczne.

Zresztą na całym obszarze Przedlitawji toczy się walka pod hasłem nieprzejednanego centralizmu, posługującego się frazesami samolubnego i jednostronnego liberalizmu z jednej strony, a zachowawczości i samorządu krajów koronnych z drugiej strony. Centralizm podzielony jest na dwa odcienie: jedna grupa, uznająca w byłych ministrach, Chlumeckim i Herbscie swój sztandar polityczny, wyznaje dziś jeszcze głośno i szczerze ideę austrjacką, jakkolwiek żywioł niemiecki pod rządami hr. Taafego czuje się tak bardzo uciemiężonym w Austrji! Druga grupa wyobraża „zrozpaczonych”, czyli takich niemców, którzy zwątpili już o możliwości wskrzeszenia hegemonji germańskiej w Austrji i dlatego w miejsce idei austrjackiej państwowej, podnoszą konspiracyjne hasło zjednoczenia rasowego z Niemcami. Stronnictwo to znalazło pod uprawę swojego ziarna buntowniczego najbujniejszą glebę w północnych Czechach.

Przeciw tym dwom odcieniom narodowo-niemieckiego liberalizmu walczą na całej przestrzeni przedlitawskiej połowy państwa żywioły zachowawcze, katolickie i narodowe, kombinując się i dopełniając wzajemnie w miarę miejscowych stosunków i potrzeb. Nie można wątpić, iż system hr. Taafego, oparty na poszanowaniu praw historycznych i humanitarnych, zwycięży; w interesie prawa i siły Austrji życzyćby wszakże należało, aby obóz rządowo-autonomiczny wyszedł z wyborów wzmocnionym, aby większość uznająca dobroczynne wpływy rządów hr. Taafego, okazała się jeszcze silniejszą i jednolitszą aniżeli w ostatniej radzie państwa.

W interesie wzmocnienia tej większości leży słabość i rozbicie przeciwnika. Ten fakt przeto, że obóz centralistyczny w Przedlitawji rozbił się na grupy centralistów *sans phrase* i narodowców niemieckich (*deutschnationale*), nie może zasmucać przyjaciół samorządu i równouprawnienia narodowości. Jeżeli stronnictwo „młodych”, czyli *deutschnationalów*, stronnictwo Knotzów, Pickertów i t. p. okaże się przyszłej radzie państwa dość silnem, ażeby mogło utworzyć upragniony swój klub odrębny „*Deutscher Club*”, natenczas lewica centralistyczna osłabnie przez tę rozterkę wewnętrzną tak dalece, iż przestanie być niebezpiecznym czynnikiem parlamentarnym. Próby organów starocentralistycznych, aby burzliwą „młodzież” przykuć do swego rydwanu i wybić jej z głowy dążenia separatystyczne, dotąd nie powiodły się. Kasyno niemieckie w Pradze do tej chwili nie wie, czy głosować na Herbsta czy Pickerta? W tym stanie rzeczy przezorniejsi usiłują ukryć szkaradę waśni domowej przed Europą i określają różnicę pomiędzy „starymi” i „młodymi” w ten sposób napozór niewinny: „Starzy pojmują swą niemieckość ze strony politycznej, młodzi ze strony narodowej, a różnice programów wyborczych tkwią tylko w pytaniu, czy jednolitość państwa (*Einheitsstaat*) da się utrzymać przez obronę niemieckości, czy też niemieckość przez obronę jednolitości państwa?” Trochę zamądre!

Podróż ministra angielskiego, lorda Roseberry, do Berlina i wyróżniające przyjęcie go na dworze niemieckim, tudzież w decydujących sferach politycznych, objaśniają dotąd w bardzo różny sposób. Jedne informacje wiążą podróż ze sprawą angielsko-rosyjską, twierdząc że lord Roseberry przywiózł ze strony Anglji zaproszenie cesarza Wilhelma na rozjemcę; inne, że takowa ma na celu zjednanie przychylności Niemiec dla polityki gabinetu angielskiego, obranej w sprawie zneutralizowania kanału sueskiego i dalszej przyszłości Egiptu.

W ostatnich czasach mówiono wiele o tem, że książę Bismark w interesie szerokich planów przyszłości pracuje znowu nad tem, ażeby popchnąć Anglję do akcji niebezpiecznej dla niej, ale korzystnej w dalszym rozwoju wypadków dla Niemiec. W tym celu miałby kanclerz niemiecki pracować nad nowem poróżnieniem Anglji i Francji, tudzież gotów byłby do wystąpienia z niewygodną dla Anglji inicjatywą w sprawie cieśniny Dardanelskiej. Poparcie projektu francuskiego co do kontroli międzynarodowej nad neutralnością kanału sueskiego, którą p. Gladstone pragnie powierzyć Egiptowi, byłoby wstępem do nowej antiangielskiej fazy w polityce księcia Bismarka, którą zażegnać przybywa lord Roseberry do Berlina.

Są to wszelako śmiałe kombinacje, niczem dotąd nieporęczone, o których nawet trudno nam mówić treściwiej.

Br. Z.

Sprawy sądowe.

Historja huty szklannej w Włocławku.

Do włościan wsi Zazamcze, o 2 wiorsty od Włocławka odległej, należało wspólne pastwisko w ilości kilkudziesięciu morgów. Pastwiskiem tem włościanie za dobrowolną ugodą podzielili się i części jego przypadłe na osady nr 5, 6 i 7 w ilości po 4 morgi 296 prętów, aktami urzędowemi w r. 1880 notarjalnie zdziałanemi, nabył p. Ludwik Bauer, mieszkaniec Włocławka.

Na gruncie tym p. Bauer wzniósł hutę szklanną, pod nazwą „Helena”, która stopniowo coraz więcej rozwija się, daje zajęcie paruset ludziom, okolicznym rolnikom umożebnia korzystne spieniężanie bezużytecznych piaszczystych przestrzeni i przyczynia się do podniesienia krajowego przemysłu.

Dla osady tej, na żądanie p. Bauera, uregulowano hypotekę powiatową, na którą zaciągnięty został dług w sumie 15,000 rs.

Tymczasem wszczętą została sprawa, która grozi hucie zagładą, właścicielowi majątkową ruiną a wierzycielom hypotecznym stratą wierzytelności.

Sprawę tę z rozporządzenia rządu gubernjalnego wytoczył komisarz do spraw włościańskich pow.

JAK PISAĆ?

(Kilka uwag o dziennikarstwie i dziennikarzach).

II.

W poprzednim artykule starałem się dowieść, iż talenta literackie, w ścisłem znaczeniu tego pojęcia, mogą być kwiatem i ornamentem dziennika, ale nie mogą być używane za jego stały motor.

Dziennikowi potrzeba przedewszystkiem—dziennikarzy.

Co to jest dziennikarz?

Dziennikarz jest to najdoskonalszy tłumacz chwili bieżącej—z jej smutkiem i radością, niedostatkami i pragnieniami.

Żadne zaciekania się obserwacyjne ani żadne aspiracje artystyczne nie powinny zaprzątać jego umysłu w tym stopniu, iżby dla nich zapomniał o dniu dzisiejszym i wyprzedził lub też dał się wyprzedzić prądowi życia, płynącemu wolno i rytmicznie.

Jeżeli pracownik dziennikarski, zapytany znienacka: kto jest od wczoraj bohaterem dnia? z czego się dzisiaj kraj weseli? i czego miasto spodziewa się na jutro? odrazu na pytania te nie odpowie, wart, aby mu patent dziennikarza natychmiast odebrano.

Dziennikarz odzwierciedlać musi wszystkie niedole chwili, ale mu ich odczuwać głęboko nie wolno. Gdyby na widok katastrofy materjalnej lub społecznej zalał się łzami, nie napisałby na czas artykułu...

Obowiązkiem jest jego mieć na zawołanie: łzy i gromy, śmiech i namaszczenie, wszystko to wszakże tylko—djalektyczne.

Djalektykiem musi on być koniecznie—pod groźbą szybkiego wyczerpania się i śmierci duchowej.

W serce jego biją nieustannie gromy wrażeń; gdyby poddawał się im biernie, spaliłyby go wprędce na popiół.

Instynkt zachowawczy nakazuje mu wywołać w sobie, choćby sztucznie, stan częściowej *ataraksji*, to jest pewnego znieczulenia, pozwalającego mu bez szwanku wytrzymywać napór najróżnorodniejszych wrażeń, jakie niesie z sobą chwila bieżąca.

Podobny on jest w tem do lekarza, który, gdyby chciał współczuć z każdym ze swych pacjentów, i samby zginął i choremu skutecznej nie przyniósł pomocy.

A przedstawia nietylko to jedno podobieństwo z lekarzem, gdyż równie jak on dopełnia nieustannie djagnozy chorób społecznych, bada puls społeczeństwa któremu służy i zapisuje z dnia na dzień wszystkie jego objawy zdrowotne.

Choć znów, ściśle rzeczy biorąc, jest on bardziej farmaceutą i nadzorcą chorych, aniżeli lekarzem.

Zapisywanie recept nie do niego należy. Tę czynność najwyższą spełniają umysły, ponad dziennikarstwem stojące — on zaś jedynie przepisane leki sporządza i rozdaje.

Misja jego jest w tym razie nader ważną: stanowi on bowiem łącznik pomiędzy teorją a praktyką, pomiędzy ideą a jej wcieleniem, pomiędzy jednostkami, które pracują dla tłumu, a samym tłumem.

I dlatego żaden umysł wyższy nie lekceważy dziennikarstwa, uważając je owszem za jeden z najpotężniejszych czynników cywilizacyjnych i moralnych.

Umysł taki, ogarniający wszystko spojrzeniem syntetycznem, wie, iż dziennikarstwo nietylko nie wyrządza krzywdy literaturze właściwej, to jest tej, która stanowi stały dorobek ducha narodowego, ale ją przeciwnie na wielu punktach wspomaga.

Nie zabija ono „książki”, jak twierdzą niektórzy, lecz jej owszem drogę wśród ludzi toruje.

Dziennikarz, który podaje społeczeństwu lek uzdrawiający, w formie przestrogi, rady lub morału, musi to czynić w sposób zręczny i ostrożny.

Gdy wystąpi z kazaniem, odwrócą się od niego wszyscy, mrucząc niechętnie:

— Alboż to my dzieci, żeby nam nauki moralne prawiono!...

Płaczliwej jeremjady nikt również słuchać nie będzie, twierdząc, nie bez słuszności, iż nie lamentów i strofowań domaga się za swe pieniądze, ale informacyj i zabawy.

W ogólności musi on swój cel lekarsko-kapłański jaknajstaranniej maskować, i butelkę z lekarstwem zawijać w złocone papierki.

Jeżeli odrobiną hipokryzji — tej hipokryzji niewinnej zresztą, do jakiej ucieka się częstokroć matka przy chorem dziecięciu — działalności swej nie zabarwi, odstręczy od siebie słuchaczów i celu zamierzonego nie osiągnie.

Zapewnić sobie audytorjum, czyli zdobyć sobie

włocławskiego przed sąd gminny w Kowalu, żądając unieważnienia umów zawartych notarjalnie z Bauerem o sprzedaż gruntów, przywrócenia tychże gruntów do stanu pierwotnego oraz pociągnięcia do odpowiedzialności sądowej notarjusza Samkowskiego.

W uzasadnieniu tych żądań komisarz przedstawił, że Ludwikowi Bauerowi przez pomyłkę tylko wydanem zostało świadectwo, iż należy do mieszczan rolników. Ojciec jego wprawdzie był zapisany w tabeli likwidacyjnej jako mieszczanin rolnik, ale on sam w czasie nabywania gruntów był zagranicznym poddanym, bawił w kraju za paszportem, dopiero w r. z. przyjął tutejsze poddaństwo i praw mieszczanina rolnika nie posiada. Dalej komisarz utrzymywał, że włościanie nie mieli prawa sprzedawać w r. 1880-ym gruntów, gdyż uchwała gromadzka, która im takowe przyznawała, stała się prawomocną dopiero w r. 1882-im, po zatwierdzeniu przez rząd gubernjalny, a wreszcie, że notarjusz winien był zażądać od sprzedawców dowodu, iż są rzeczywistymi właścicielami takiej ilości gruntów jaką podali.

Sąd gminny nie uznał się kompetentnym do sądzenia o odpowiedzialności notarjusza, inne zaś żądania komisarza oddalił, z uwagi, że Bauer urodził się w kraju tutejszym i według art. 9 punktu 2 kod. cyw. winien być uważanym za poddanego tutejszego, iż świadectwo komisarza dowodzi, że Bauer należy do mieszczan rolników i że komisarz nie udawadnia, aby nabyte przez Bauera grunta stanowiły części osad włościańskich, a świadectwa wójta stwierdzają, iż stanowią one oddzielne osady.

Od tego wyroku komisarz zaapelował do zjazdu sędziów pokoju we Włocławku, który, wysłuchawszy oświadczenia właścicieli sprzedanych Bauerowi gruntów, iż na propozycję powrócenia do takowych nie zgadzają się, wyrokiem w d. 8-ym b. m. wydanym wyrok sądu gminnego uchylił i grunta postanowił sprzedać przez publiczną licytację.

Nie wdając się w komentarze co do powyższej sprawy, niepodobna jednak nie zwrócić uwagi, iż wyrok zjazdu w całości kwestji nie załatwia. Jakkolwiek bowiem grunta przez publiczną licytację sprzedane przejdą w posiadanie osób stanu włościańskiego, jednakże fakt oddzielenia gruntów od osad w ilości mniejszej od dozwolonej zostaje spełnionym, a nadto nie postanowiono co się ma stać z budynkami na tychże gruntach wzniesionemi.

P. Bauer wniósł od wyroku zjazdu skargę kasacyjną do senatu.

W. E.

ROZŁĄKA.

(Z Sully Prudhomme'a.)

O! przebacz, przebacz—nie jestem zuchwały
I miałem milczeć—lecz łzy mnie zdradziły,
One to dzisiaj na twej rączce białej
Gorącą spowiedź serca wypisały,
Którąby usta na zawsze taiły.

Nie nam już razem iść w tanice ochoczy,
Śmiać się, żartować—wszystko to nas draźni;
Ja drżę i blednę, a ty spuszczasz oczy,
I nie wiem, co nas dziś jeszcze jednoczy,
Bo między nami nie ma już przyjaźni.

Wyrokuj zatem—nadeszła godzina,
Kiedy ta krucha bratnich uczuć tarcza,
Co nas słoniła—pękać już zaczyna.
Ja nie wiem: moja czy twoja w tem wina,
Lecz to pojmuję, że nam nie wystarcza.

Jeśli łez moich wymowa prawdziwa
W sercu twem darmo szukała oddźwięku,
Więc idźmy, każde kędy los nas wzywa;
Ja—ach! samotny—a ty?—ty, szczęśliwa,
Wsparta miłośnie na wybrańca ręku.

Widzę, że serca nasze jak dwa ptaki,
Gdy ranny wietrzyk w liściach zaszeleszcze,
Razem się budzą—lecz ich lot jednaki
Nie poniósł dotąd przez błękitne szlaki;
Więc je rozłączmy—dopóki czas jeszcze.

O tak! rozłączmy je o samym świcie—
Trzeba je wcześnie z pod czaru wyzwolić;
Ażeby potem, zatęskniwszy skrycie,
Nie poszły, smutne, przez to puste życie
Szukać się wzajem—nie mogąc zespolić.

Hajota.

— W dniu wczorajszym, jako w uroczystość rocznicy koronacji ICH CESARSKICH MOŚCI, po nabożeństwach odbytych w świątyniach wszystkich wyznań, ulice, place i gmachy miejskie przyozdobiono flagami. Wieczorem zaś miasto było uiluminowane.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= Wprowadzenie nowej taksy aptekarskiej ma nastąpić, jak donosi *Now. wr.*, od d. 13 go stycznia r. 1886-go.

= *Rus. kur.* komunikuje, iż wskutek zlania Banku polskiego z państwowym zamierzono ustanowić drugą posadę towarzysza zawiadującego bankiem państwa, któremu powierzonem zostanie zawiadywanie przyłączoną filją.

= W ciągu r. 1884-go wprowadzono w granice państwa rosyjskiego herbaty za 56,898,000 rs., wina za 19,046 000 rs., śledzi solonych za 8,644 000 rs., kawy za 8,619,000, owoców świeżych za 5,126,000, tytoniu za 4,937,000, soli za 3,244,000, ryżu za 3,130,000, owoców suszonych za 2,289,000, orzechów za 1,815,000, pieprzu za 1,187,000, wódki, rumu itd. za 1,180,000, zboża za 1,025,000 i sera za 1,003,000 rs. Ogółem sprowadzono w r. z. produktów żywnościowych za 129,291,000 rs.

= Kasa oszczędności, w ciągu tygodnia od dnia 10-go do dnia 17-go maja r. b. włącznie, wydała 105 nowych książeczek (więcej o 12 aniżeli w tygodniu poprzedzającym), na które, tudzież na dawniejsze, w 551 wnioskach złożono rs. 13,782 kop. 5 (mniej o rs. 448 kop. 55 aniżeli w tygodniu poprzednim). W tymże tygodniu kasa oszczędności na żądanie 266 uczestników wypłaciła (prócz procentów w sumie rs. 92 kop. 99, należnych za rok bieżący od całkowitych odbiorów) rs. 15,635 kop. $15\frac{1}{2}$ (więcej o rs. 3,248 kop. 71 aniżeli w tygodniu ubiegłym), oraz umorzyła 89 książeczek. Ogólna przeto liczba uczestników 37,447 posiada kapitał rs. 1,540,790 kop. $40\frac{1}{2}$ (mniej o rs. 1,752 kop. $74\frac{1}{2}$ aniżeli w tygodniu poprzedzającym).

= Tegoroczna kwesta przy grobie Zbawiciela dała, jak się okazuje z urzędowego obliczenia, następujący rezultat: ofiary złożone w 23-ch kościołach na ich rzecz, oraz na urządzenie święconego dla ubogich i na inne cele przyniosły 3,149 rs. 18 kop., w 11-tu kościołach i kaplicach zebrano na cele specjalne 8,598 rs. 77 kop., ogółem więc wpłynęło 11,747 rs. 95 kop.

= W szpitalu św. Rocha dokonane zostaną bieżącego lata rozmaite porządki, na które wyasygnowano już 1,700 rs.

= Władza policyjna skonfiskowała w ciągu zeszłego tygodnia u rozmaitych przekupniów następujące ilości niezdrowych produktów spożywczych: 6 wiader i $5\frac{1}{2}$ garncy mleka, 4 pudy $13\frac{3}{4}$ funtów wydętej cielęciny, 10 funt. zgniłego sera i 10 cytryn

= Niezależnie od polewania ulic, służba policyjna otrzymała polecenie dopilnować, aby stróże domów dwa razy dziennie obficie polewali podwórza.

= Egzamin aspirantów do stanu duchownego odbywać się będzie w warszawskiem seminarjum metropolitalnem w dniu 3-im lipca r. b. od godziny 9-ej zrana.

= W dniach 23 i 24-ym czerwca w sali zebrań Towarzystwa popierania przemysłu i handlu odbędą się posiedzenia cukrowników i gorzelników. Zjazd tak jednych, jak i drugich będzie podobno liczny.

= Dnia 22-go czerwca, o godzinie 9-ej zrana, rozpoczną się w kościele ewangelicko-reformowanym w Warszawie obrady tegorocznego synodu ewangelicko-reformowanego.

= W dniu jutrzejszym, o godzinie 8-ej wieczorem, odbędzie się w sali resursy obywatelskiej ogólne zebranie miesięczne członków Towarzystwa ogrodniczego. Pomiędzy obecnych rozlosowane zostaną rozmaite rośliny.

= W sobotę, dnia 30-go b. m., w salonach górnych resursy kupieckiej, odbędzie się o godzinie 8-ej wieczorem obiad pożegnalny dla zasłużonego profesora uniwersytetu warszawskiego Władysława Tyrchowskiego, doktora medycyny. W obiedzie tym mają wziąć udział koledzy szanownego profesora oraz byli jego uczniowie.

= Z literatury.

* Członek stowarzyszenia historycznego, Łuczycki, przystąpił do zbierania materjałów dziejowych,

czytelników — oto najpierwsze zadanie dziennikarza i dziennika.

Dziennik, którego nie czytają, i którego nie czytają natychmiast po wyjściu, to siła najzupełniej stracona.

Książka nieczytana dzisiaj, może znaleść czytelników za pięćdziesiąt i sto lat; dziennik nieprzeczytany w dniu, w którym opuścił prasę, staje się — makulaturą.

Zanim przeto dziennikarz wyruszy na kampanję przeciw prądom, które uważa za szkodliwe, przeciw pewnym jednostkom, których dążeń nie podziela i przeciw pewnym sferom, które pragnie zreformować, najpierw i przedewszystkiem winien postarać się o to, aby był poczytnym.

W przeciwnym razie los jego smutniejszym będzie, niż los ociemniałego śpiewaka z wyspy Scio— tamten bowiem przemawiał przynajmniej do fal morskich, ten zaś przemawiać będzie do... próżni.

Był raz redaktor (nie w Warszawie), który przez rok cały reformował z gruntu społeczeństwo, pokazywał mu palcem jego rany i doradzał roztropnie środki, które na nogi postawić je mogą, społeczeństwo zaś nic a nic o tem wszystkiem nie wiedziało, dla tej prostej i poziomej przyczyny, iż dziennik... nie miał prenumeratorów.

Gdy od czasu do czasu wspominano owemu redaktorowi, iż nic nie robi dla podniesienia prenumeraty, odpowiadał z godnością, iż duchowy kierunek dziennika nie może „zniżać się" do tego, aby jak handlarz gonił za „kundmanami".

— Zresztą—dodawał—jeśli w dzienniku moim są rzeczy dobre i pożyteczne, ludzie sami do nich się zbiegną.

Stało się jednak przeciwnie.

Pomimo, iż dziennik pomieszczał naprawdę rzeczy dobre i pożyteczne, musiał po roku zamilknąć, gdyż doszło w końcu do tego, iż czytywali go jedynie: redaktor, cenzor i korektor.

Otóż trzeba uwydatnić tę, lekceważoną częstokroć prawdę: iż staranie się o prenumeratorów jest nietylko cnotą finansową wydawcy, ale także obowiązkiem moralnym redaktora i jego sztabu dziennikarskiego.

Wzrastanie liczby prenumeratorów nietylko powiększa dochody wydawcy (co dla współpracownika może być rzeczą zgoła obojętną) ale jednocześnie: zapewnia większą doniosłość i rozleglejszą sferę wpływu tym, którzy w dzienniku przemawiają.

A któryż z pisarzów, godnych tej nazwy, nie pragnie, aby głos jego przenikał jaknajdalej i jaknajgłębiej!...

Łączy się już z tem bezpośrednio kwestja formy dziennikarskiej, kwestja niemal stylu, jakim przemawiać ma do swych czytelników dziennikarz, który pragnie, aby go—słuchano.

Właściwy literat, literat książkowy, o ile nie jest artystą i snycerzem słowa, może ideom swym dawać ciało, jakie mu się podoba.

Może być w wysłowieniach i obrazach: wzniosłym, zagadkowym, prostym, wykwintnym, zaniedbanym itp. — zawsze ziarno jego idei, jeśli ma w sobie siłę twórczą, skorupę tę przebije i zielonym kiełkiem na wierzch wystrzeli.

Inna rzecz z dziennikarzem.

Ten musi urabiać formę w pewnym, stałym kierunku, którego czytelnicy, pobłażliwsi gdzieindziej, od dziennika jaknajsurowiej się domagają.

Wolno być Lelewelowi oschłym i chropowatym, Tyszyńskiemu ciemnym i chaotycznym, Kremerowi rozbujałym i niejasnym, Supińskiemu ciężkim i pedantycznym—ale gdyby dziennikarz posługiwał się którąkolwiek z form wymienionych, podpisałby sam na siebie wyrok śmierci.

Pierwszy paragraf kodeksu dziennikarskiego nakazuje dziennikarzowi być: zajmującym i, jeśli tak wyrazić się wolno—smacznym.

Dalsze paragrafy brzmią:

Nie bądź nazbyt słodkim—bo znudzisz.

Nie bądź nazbyt gorzkim—bo cię wyplują.

Nie bądź oschłym i twardym—bo cię do ust nie wezmą.

Natomiast kodeks nakazuje starać się:

1) o jasność — gdyż do dziennika zabiera się czytelnik z mniejszym zasobem cierpliwości, niż do książki, i nie ma czasu na rozwikływanie stylowych i myślowych łamigłówek;

2) o malowniczość — myśl bowiem przedstawiona w obrazie łatwiej przenika do duszy i mocniej się w niej utrwala, niż zamknięta w jałowem rozumowaniu lub nudnym morale;

3) o żywotność — jeżeli bowiem czytelnik nie dosłucha się w słowach dziennikarza tętna chwili bieżącej, echa jej smutków i radości oraz wyrazu naglących jej potrzeb, straci do niego wiarę i odsunie się odeń z niechęcią.

Możemy świątobliwie łamać dłonie nad moralnym upadkiem dziennikarstwa francuskiego i nad przygnieceniem go przez wszechniszczącą hydrę polityki oraz zawichrzeniem przez kłótnie stronnicze, niemniej jednak uczyć się powinniśmy od niego— formy.

znajdujących się w archiwach prywatnych gub. podolskiej.

Zabytki, należycie uporządkowane, obejmą wiek XVII-ty i XVIII-ty i dla nas mieć będą ważne znaczenie.

* Mapa poglądowa Królestwa Polskiego p. Wójcickiej już opuściła prasę.

Wykonanie jej, zdaniem artystów i pedagogów, przeszło wszelkie oczekiwania i zaszczyt przynosi naszej chromolitografji.

Praca p. Wójcickiej w kartografji polskiej stanowić będzie epokę, gdyż dotąd żadna robota tego rodzaju nie była z taką dokładnością wykonana.

* Ukazał się 9-ty zeszyt „Pereł humoru polskiego", wydawanych w Krakowie przez p. Kazimierza Bartoszewicza.

Znajdują się tu między innemi wesołe kolendy i pastorałki, oraz ustępy z pism Odyńca, Syrokomli, Alberta Wilczyńskiego i innych.

* Świeżo wyszedł w osobnej odbitce zbiór listów o Francji przez p. Józefa Popowskiego, drukowanych pierwotnie w jednem z czasopism polskich.

Autor, który w pracy swojej chciał dać wyczerpujący, o ile to być może, obraz obecnego położenia Francji, zastanawia się nad kwestjami takiemi, jak polityka wewnętrzna, polityka kolonjalna, armja i budżet tego kraju.

Oddzielne listy poświęcone są opisowi Algieru, Tunisu i Marokka, Sudanu, Senegambji i Madagaskaru, oraz interesom i stosunkom, jakie Francję z niemi łączą.

List o Tonkinie, ze względu na świeżo zaszłe tam polityczne wypadki, przedstawia wiele żywotnego interesu.

* W Lipsku u F. A. Brockhausa wyszło z druku głośne studjum feldmarszałka pruskiego hr. Moltke'go „O Polsce".

Przekładu z upoważnienia autora dokonał p. Gustaw Karpeles.

= Z teatru i muzyki.

* Dzisiaj w teatrze Rozmaitości przedstawienie złożone z komedji Fredry syna: „Oj młody, młody!" z Żółkowskim, tudzież „Filiżanki herbaty" zastępującej „Folwark Primerose", który z powodu lekkiej niedyspozycji p. Prażmowskiego danym być nie może. Jutro „Starzy kawalerowie".

W teatrze Nowym dziś i jutro nowa operetka Lajarte'a „Król karowy".

* Dzisiaj biuro zamówień kończy swój sezon meiningeński, podczas którego było przez trzy tygodnie twierdzą, szturmowaną zawzięcie przez tłumy publiczności.

Sprawiedliwość nakazuje nam wyrazić słowo uznania dla trudu i pracy p. Smolikowskiego, który sprzedając każdodziennie bilety na trzy natłoczone przedstawienia meiningeńczyków i dziewięć przedstawień miejscowego teatru, złożył świadectwo rzadkiej przytomności umysłu i energji sił.

Potrzeba objąć okiem ogrom tej pracy, spełnianej gdzieindziej przez kilku kasjerów, ażeby osądzić, jak mało usprawiedliwionemi byłyby samolubne żale jednostek.

* Personel operetkowy zajęty jest obecnie wyuczeniem się offenbachowskiej „Pięknej Heleny".

Rolę tytułową studjuje panna Manowska pod kierunkiem pani Majeranowskiej.

Nadto dyrekcja teatrów udzieliła pozwolenie na debiuty w roli Parysa pp. Publisiewiczowi i Kazimierzowi Fillebornowi, artyście scen prowincjonalnych.

* Sędziwy artysta dramatyczny, p. Józef Rychter, przechodził długą i uciążliwą chorobę.

Po całkowitem wyzdrowieniu pan R. rozpocznie wykłady sztuki dramatycznej oraz deklamacji.

= Wystawa modeli konkursowych.

Pan Syrewicz, artysta rzeźbiarz, sprowadził do Warszawy wszystkie niemal modele konkursowe pomnika dla Mickiewicza.

Wystawa będzie się mieściła w lokalu Towarzystwa muzycznego w gmachu teatralnym.

Termin otwarcia jeszcze nie został oznaczony.

= Wystawa szkiców.

Warszawscy malarze zadecydowali urządzenie i w r. b. wystawy szkiców.

Program będzie bardziej urozmaicony, artyści bowiem wcześniej zawiadomieni zdołają przygotować większe zapasy odpowiednich obrazów, szkiców oraz części wchodzących w zakres dekoracji i sztuki stosowanej do użytku praktycznego.

Urządzającymi wystawę będą pp. Józef Ryszkiewicz i Juljan Maszyński.

= Towarzystwo opieki nad biednemi matkami.

Zwołane na wczoraj zebranie członków Towarzystwa opieki nad biednemi matkami dokonało wyboru przewodniczącej w miejsce pani hr. Hortensji Małachowskiej, która z powodu nadwątlonego zdrowia obowiązków tych nadal sprawować nie może.

Wybór padł jednomyślnie na hr. Julję Branicką.

Następnie gdy pani Zawiszyna oświadczyła, że i ona również nie może uczestniczyć w pracach delegacji, w miejsce jej wybrano p. Julję Górską.

Po złożeniu sprawozdania o stanie funduszów przez wiceprezesa p. Stanisława Przystańskiego, dr Fritsche dał wyjaśnienia co do zapisu zmarłego pana K., który prawdopodobnie zasili kasę Towarzystwa.

Zmarły w r. z. p. K. z majątku wynoszącego około 400,000 rs. zapisał 10% na wychowanie dzieci zostających bez opieki i polecił w tym celu wznieść dom za miastem.

Zapis ten dostać się może tylko towarzystwu, którego właśnie celem głównym jest wychowywanie takich dzieci.

Ponieważ wybudowanie domu za miastem byłoby niedogodnem dla Towarzystwa, zatem wypadałoby uprosić spadkobierców po ś. p. K. o zmianę testamentu i wybudować dom w Warszawie.

Testament, sporządzony u rejenta p. Sobolewskiego, w tych dniach ma być przesłany do zatwierdzenia władzy w Petersburgu, poczem zarząd instytucji zajmie się pozyskaniem sumy powyższej.

W dalszym ciągu obrad dr Fritsche zawiadomił, że grono dam, które od lat kilku zajmuje się szyciem bielizny i ubrania dla biednych, objawiło gotowość zaopatrywania w nie matki i dzieci, które Towarzystwo weźmie na wychowanie.

Propozycję tę zebranie przyjęło z wdzięcznością i dr Fritsche w myśl parafrafu 13 ustawy zaproponował zorganizowanie grona opiekunek, któreby między innemi zajmowały się dostarczaniem ubrania i bielizny.

= Pierwsza kolonja.

Komitet, zajmujący się urządzeniem kolonij letnich dla biednych dzieci, pierwszą partję już w dniu 25-ym czerwca wysyła do Cieksyna.

Żałować tylko wypada, że składki na ten cel tak szlachetny płyną jak dotąd bardzo leniwo.

= Odroczenie.

Majówka członków Towarzystwa muzycznego ze współudziałem malarzy odroczoną została na dzień 3-ci czerwca, to jest wigilję Bożego Ciała.

Przyczyną tego jest niezupełna gotowość osób składających się na urozmaicenie zabawy.

Zapisy wciąż jeszcze przyjmuje kancelarja Towarzystwa muzycznego.

= Żegluga.

Administracja statku parowego „Mazur" zmienia od dnia 1-go czerwca rozkład jazdy.

Z Warszawy wyruszać będzie statek codziennie, oprócz soboty i niedzieli, a z Płocka oprócz niedzieli i poniedziałku.

W sobotę po południu od godziny 5 ej i w niedzielę od godziny 1-ej „Mazur" będzie kursował na Saską Kępę.

= Regaty.

Towarzystwo wioślarskie otrzymało od zarządu Yacht-klubu propozycję następującą:

Z powodu braku odpowiedniej do wyścigu łodzi, Yacht-klub uprasza o odroczenie walki zes. doroczne) na rok następny.

Natomiast proponuje wyścig na regatach Yacht-klubu, w tym celu Towarzystwo stawia w nagrodę srebrny puhar.

O ile się zdaje, wioślarze nie odrzucając drugiego wyścigu, trwają przy pierwotnym zamiarze odbycia wyścigu i na własnym torze.

= Wianki.

Uroczystość wianków w roku bieżącym zapowiada się świetnie.

Wioślarze nasi uroczystością tą sprawić mają prawdziwą niespodziankę Warszawie.

Elektryczne słońca, fajerwerki, żywe obrazy, gondole, parowce, łodzie i galary oświetlone tysiącem lampionów, chóry i muzyka, wypełnią program tej uroczej nocy letniej.

= Zmiany zawodu.

Pisaliśmy niedawno o pewnym lekarzu, który dla braku praktyki wstąpił na urzędowanie do izby skarbowej.

Jako kompensatę tego przeniewierzenia się zawodowi, miło nam nadmienić, że na wydziale medycznym znajduje się 3 wolnych słuchaczy, z których jeden jest urzędnikiem sądowym, a dwaj służą w izbie obrachunkowej.

= Dogodność.

Bank dyskontowy rozpocznie dnia 10-go czerwca udzielanie pożyczek na zastaw srebra, złota i kosztowności.

Forma doprowadzona tam została do możliwych granic doskonałości.

Może prasa amerykańska przewyższa francuską szybkością informacyj i ekscentrycznemi niespodziankami, może angielska góruje nad nią szczytnością i wszechstronnością treści oraz bogactwem faktów i szerokim zakresem obserwacji; mimo to wszystko dziennik francuski jest na dzisiaj ideałem i modelem dziennika.

Podziwiać w nim trzeba w równym stopniu: redakcję i współpracownictwo, wyborny ansambl i doborowych solistów.

Geniuszów po wszystkie czasy Francja wydawała mało, ale ludzi świetnie piszących we wszystkich działach literatury, a zwłaszcza w dziennikarstwie, posiada tylu, iż mogłaby nimi resztę Europy obdzielić...

Rzeczą jest nader ważną a nawet do wydobycia siły i harmonji niezbędną, aby każdy z piszących, o ile nie jest zwykłym komparsem dziennikarskim, nosabiał jakąś indywidualność i wyrażał pewną nutę oryginalną.

Nic tak czytelnika nie nuży i wpływu drukowanego słowa nie osłabia, jak jednostajność i monotonność formy, gdy wszyscy naprzykład dmą w pisklęwe fleciki czułości lub też gdy wszyscy używają rozgłośnych trąb patosu—jak to właśnie, niestety, u nas nieraz się zdarza.

U nas zresztą i pod wielu innemi względami dzieje się niedobrze.

Przedewszystkiem, dziennikarstwo nasze cierpi dotkliwie na brak—dziennikarzy.

Ostatni, nienaturalnie szybki wzrost naszej prasy nie stworzył, wbrew oczekiwaniom, nowego a odpowiedniego potrzebom zastępu pracowników i dziennikarstwo właściwe, jako forma literacka, nic na nim zgoła nie skorzystało.

Taż sama szczupła garstka prawdziwych dziennikarzy, która obsługiwała poprzednio niewielką machinkę polskiej prasy, dziś podtrzymuje na swych barkach machinę, wyolbrzymioną do niebywałych przedtem rozmiarów.

A że garstka ta, mimo zdwojonej i potrojonej pracy, wszystkim potrzebom odpowiedzieć nie może, kompletuje się ją chwytanemi na prawo i na lewo, bez wyboru a często bez egzaminu, posiłkami i z konieczności stawia się w szeregu bojującym takich nowozaciężnych zuchów, którzy zaledwie mogliby pełnić obsługę przy furgonach i... stajni.

Nawiasem zauważyć trzeba, iż większość tych, którzy dziś czoło armji dziennikarskiej stanowią, powstała z sił, zabranych literaturze...

Na kombinacji takiej (która dziwnie przypomina system ekonomiczny, zamknięty w przysłowiu: „nie ma chleba, dawaj placka") dziennik korzysta, ogólna jednak gospodarka duchowa społeczeństwa stratę ponosi dotkliwą.

Wszędzie tam, gdzie rzeczy idą właściwym trybem i gdzie każdy pełni funkcję, uzdolnieniom swym odpowiadającą, kowal wyrabia podkowy i gwoździe, jubiler pracuje nad klejnotami a artysta tworzy dzieła sztuki; tymczasem w naszym świecie dziennikarskim bardzo często spotyka się: jubilerów używanych do wykonania grubej kowalskiej roboty, artystów zapędzonych do malowania ścian i szyldów, i rzeźbiarzy zmuszonych obciosywać belki i przytwierdzać krokwie na dachach...

Smutne to bardzo i świadczące wymownie, jak dalecy jeszcze jesteśmy od ekonomicznej choćby — dojrzałości!

Gdybyż przynajmniej ta niepraktycznie zbytkowna obsługa czyniła dziennik doskonałym! — ale najczęściej przedstawia się on jako dziwotwór, którego jedne części są aż do zbytku wypieszczone i wycyzelowane, inne zaś, tem wstrętniej jeszcze, rażą ordynarnością materjału i wykonania.

Nie posiadamy dostatecznej ilości koryfeuszów pióra, a jednocześnie brak nam zwyczajnych robotników, którzyby skromną swą funkcję pełnili su miennie i ze znajomością rzeczy.

Reporter, którego misja polega na skrzętnem notowaniu faktów powszedniego życia, wydziera się gwałtem poza właściwą sobie sferę, odgrywa przed innymi i przed sobą rolę dziennikarza, i w rezultacie staje się siłą niepożyteczną i zawadzającą, gdyż trudniejszej funkcji sprostać nie zdoła, a łatwiejszą pełni lekceważąco...

W prawdzie świat piśmienniczy nazywają francuzi: *république des lettres*, nie znaczy to jednak, iżby w nim panować miała — anarchja.

Niewątpliwie, każdy z ujmujących za pióro dziennikarskie, może, a nawet powinien, myśleć o tem, że ma w tece swej czerwony ołówek redaktora, jak żołnierz napoleoński marszałkowską batutę; żeby wszakże ambicja ta wyjść mogła na pożytek jemu i ogółowi, musi ołówek ów zdobywać — zasługą.

Tylko tam, gdzie wszystkie kółka obracają się na własnych, osiach nie zawadzając innym i ze sfery swej nie wychodząc, machina funkcjonuje równo i produkuje dobrze...

F.

Zastawy przyjmowane będą codziennie, prócz niedziel i świąt, w czasie od godziny 9½—11½ przed południem.

Będzie to wielką dogodnością dla osób potrzebujących kredytu rzeczowego, a to tembardziej, iż fundusze lombardu miejskiego bliskie już są wyczerpania.

= Z ogrodu pomologicznego.

Ogród pomologiczny przy ulicy Nowogrodzkiej jest obecnie porządkowany.

Drzewa literalnie obsypane kwieciem, zapowiadają obfity urodzaj owoców.

Klomby w tych dniach będą ułożone.

Kilka alei wysadzonych krzewami bzu, właśnie kwitnącego, napełniają cały ogród nadzwyczaj silnym zapachem.

Ogród pomologiczny otwarty być ma dla publiczności z dniem 13-ym czerwca, ale i teraz nie wzbraniają wstępu.

= Tani owoc.

Z powodu obfitego urodzaju czereśni na południu, owoc ten kupcy sprzedają u nas po cenach nigdy przedtem niepraktykowanych.

Funt dobrych czereśni można nabyć za kop. 12.

= Moduiarki i szwaczki.

Przygotowaniem strojów dla tak zwanej pięknej połowy ludności grodu naszego zajmuje się 210 modniarek, zatrudniających w magazynach swoich 1,960 pracownic i 1,700 uczennic.

Oprócz tego Warszawa posiada wykwalifikowanych szwaczek 800, pracujących przy nich pomocnic 1,580 i uczennic 1,860.

Razem przeto wszystkich pracownic igły 8,110.

To nie na żarty pokaźna cyfra.

= Obuwie z Paryża.

Na wystawie jednego z fabrykantów obuwia znajdujemy napis: „Kamasze prawdziwe paryskie".

A więc w Warszawie musi być brak uzdolnionych rzemieślników, skoro obuwie sprowadzamy aż z nad Sekwany...

= Przenośne sklepy.

Niektórzy handlujący urządzają się w nader pomysłowy sposób.

Oto korzystając z niezajętego sklepu, wynajmują takowy na przeciąg kilku tygodni.

Właściciele domów naturalnie wynajmują sklep za bezcen, przenosząc skromny dochód nad pustkę nie przynoszącą korzyści.

W razie zajęcia sklepu, kupiec wyszukuje ponownie tego rodzaju okazji i zakłada efemeryczny handel w innem miejscu...

I tak liczba koczujących sklepów wzmaga się coraz bardziej.

Tanio i praktycznie!

= Przy dozorze.

Najczęściej wszystkie wypadki z małoletnimi zwykliśmy kłaść na karb niedozoru starszych.

Tymczasem przy najlepszym dozorze o nieszczęście nietrudno.

Oto w dniu wczorajszym przed samym wieczorem, w oknie domu nr 7 na Wołowej, bawiło się dwuletnie dziecko kupca B.

Przy chłopczyku stały dwie służące, a jedna z nich trzymała mocno dziecko na rękach.

Nagle malec wyślizguje się z rąk piastunki i zanim ta zdołała cośbądź przedsięwziąć, chłopiec wypada z trzechpiętrowej wysokości na bruk podwórzowy.

Śmierć nastąpiła na miejscu.

= Thauma.

Tajemnicza ta nazwa, jak opiewają rozdawane gościom afisze, oznacza „zupełnie swobodnie w powietrzu spoczywającą kobietę-kadłub".

Tenże sam afisz określa ją dalej jako „żywy rebus—ulepszony (?) przez profesora Hermana" i zapewnia o olbrzymiem powodzeniu tego „ulepszenia" w Petersburgu, Berlinie i Wiedniu.

Otóż owa „w powietrzu spoczywająca" pani przebywa nateraz w Warszawie, a kto w „podziw" chce być wprawionym, może sobie zrobić tę przyjemność za cenę od 15 do 30 kopiejek, za które wolno mu będzie zobaczyć głowę niebrzydkiej wiedenki, uśmiechającej się uprzejmie o ile to w niewygodnej pozycji jest możliwem, a osadzoną na tułowiu kończącym się i równo uciętym o kilka cali poniżej pasa.

Oto i wszystko.

= Styl lombardowy.

W jednym z lombardów prywatnych podają interesantom do zapełnienia i podpisu deklaracje następującej treści:

„Deklaracja do lombardu prywa*tno*-udziałowego. Przedstawiając *przy tym* zastaw, upraszam o wydanie *pożyczki, która zawiera się w przedmiotach* **następujących... itd."**

Co prawda, wszystko tu dobre, ale najlepsza ta pożyczka, która zawiera się w przedmiotach...

Bodajto dobra składnia i poprawny styl!...

= Szulerka na kolejach.

Syn obywatela z pod Międzyrzeca, 18-letni młodzieniec, wciągnięty do gry w wagonie III-ej klasy kolei petersburskiej, przegrał do nieznanego spółpasażera znaczną sumę, którą wiózł jako depozyt.

Gracz wędrowny, którego niedoświadczony młodzieniec padł ofiarą, znany jest na kolejach z tego, że jeździ z kartami i wciąga drugich do gry.

= Grabież.

Nocy wczorajszej za rogatkami grochowskiemi trzech drabów napadło na Bronisława B., który pomimo rozpaczliwego oporu powalony został na ziemię.

Rabusie zabrali mu zwierzchnią odzież, woreczek z kilku rublami, a na pożegnanie mocno go poturbowali.

= Trojaczki.

W dniu wczorajszym Berta M., żona robotnika z Nowej Pragi, powiła troje niemowląt płci żeńskiej.

Dzieci i matka znajdują się w pożądanym stanie zdrowia.

Wypada nadmienić, że M. przed rokiem miała bliźnięta.

= Upadek.

Pani N., zamieszkała przy ulicy Kruczej, wyskakując wczoraj z tramwaju, upadła tak nieszczęśliwie, iż złamała lewą nogę.

Wezwany lekarz znalazł stan choroby groźny, skutkiem silnego wstrząśnięcia mózgu.

= Przy pracy.

W dniu wczorajszym Henryk D., liczący 20 lat wieku, zajęty reparacją drutu telegraficznego w obrębie stacji kolei nadwiślańskiej, spadł ze słupa.

Nieprzytomnego z ciężkiemi obrażeniami na całem ciele, odwieziono do szpitala starozakonnych.

Tu pomimo natychmiastowej pomocy lekarskiej, D. niebawem życie zakończył.

= Nagła śmierć.

Przy rogatkach moskiewskich na posesji pod nrem 240-m podniesiony został Michał L., liczący 50 lat wieku.

Był on w stanie bezprzytomnym i wieziony do szpitala Dzieciątka Jezus w drodze życie zakończył.

Zwłoki zabezpieczono celem wyprowadzenia śledztwa sądowego.

= **Wypadki.** Z wagonu tramwajowego spadł Ksawery S. i złamał nogę.—Na Marszałkowskiej wóz roboczy najechał na Jana D., który uległ złamaniu ręki.

ZE ŚWIATA.

× **Młodzież akademicka krakowska** wysłała wieniec na trumnę Wiktora Hugo.

× **Na uniwersytecie w Kiel**, jak się dowiadujemy z pisma pamiątkowego, wydanego z powodu setnej rocznicy istnienia tego zakładu, kształci się obecnie 20 tu polaków.

× **W czasopismach petersburskich** pewien zamożny rosjanin podniósł głos, aby muzea miejscowe zakupiły od Kraszewskiego antykwarja, oraz dział jego bibljoteki, odnoszący się do dziejów Małorosji. Myśl ta w gronie uczonych i prasy znalazła poparcie.

× **Ostrzeżenie.** Prezydent sądu w Krakowie zawiadomiony został przez ministerjum, aby wystrzegał się przyjmować listów w żałobnej kopercie, pochodzących z Ameryki, ponieważ tego rodzaju listy adresowane są przez anarchistów do władz europejskich i eksplodują przy otwarciu.

× **Śnieg obfity** spadł d. 15-go b. m. w Monachjum po gwałtownej burzy i ulewnym deszczu. Śnieg padał przez dwie godziny i pokrył ulice warstwą, grubą na 3 centymetry. Termometr spadł poniżej zera.

× **Książę bawarski Karol Teodor**, brat cesarzowej austrjackiej, Elżbiety, opuścił Meran, gdzie przepędził część zimy. Podczas swojego pobytu w Meranie książę-okulista dokonał 125-iu operacyj, z których 50 katarakt. Ogółem udzielił porad przeszło tysiącowi chorych na oczy, którzy przybywali do niego z okolicy kilkumilowej.

× **W Villes Cortez** odsłonięto pomnik Dumasa ojca. Przemawiał Henryk de Bornes.

× **Terenzio Mamiani**, poeta, filozof i mąż stanu włoski, zmarł w 86-ym roku życia.

× **W Neapolu** dr Gautier, robiąc doświadczenia nad chorymi i zmarłymi na cholerę, wydobył materję, którą następnie zaszczepiał rozmaitym zwierzętom. Prawie zawsze w zwierzętach, z któremi robił tę próbę, objawiały się wszelkie symptoma cholery, która czasami kończyła się śmiercią. Ztąd dr Gautier wyprowadza wniosek, że źródłem cholery jest jad, mający chemiczną naturę i pochodzenie.

× **Krwawy dramat** rodzinny rozegrał się w Oberhausen, niedaleko Rottenburga, w Wirtembergji. Niejaki Nill, tkacz, zamordował siekierą swoją żonę i pięcioro dzieci. Chciał on to samo uczynić teściowi i świekrze, ale przeszkodził temu szwagier, uzbrojony w strzelbę. Nill podpalił następnie własny dom i znikł bez śladu. Nie można w żaden sposób dociec przyczyn tego sześciokrotnego morderstwa, ponieważ Nill, jakkolwiek niebogaty, nie cierpiał wszakże niedostatku.

× **W Moskwie** 14-letnią córkę zamożnego finansisty wykradziono z domu; po wyprowadzonem śledztwie pokazało się, że dziewczynka opuściła dom rodzicielski z młodziutkim uczniem gimnazjum. Po powrocie zagubionej pary rodzice stron obu postanowili ją połączyć. Pokazuje się, że romantyczny typ Manon Lescault nie zaginął.

— Złożono w redakcji *Kurjera Warszawskiego*.

— Składam rs. 15 na wpis dla niezamożnego ucznia szkoły realnej w Warszawie, w zamian osobistego podziękowania tym wszystkim, którzy przyjęli udział w oddaniu ostatniej posługi synowi mojemu Stanisławowi, a szczególniej wam ukochani przez niego koledzy z politechniki ryskiej.

Józef Gumowski.

Nekrologja.

† W Łomży, w dniu 25-ym maja r. b., w drugie święto uroczystości Zesłania Ducha św. zasnęła w Bogu ś. p. Zuzanna **Szymanowska**, opatrzona św. sakramentami.

Ś. p. Zuzanna pozostając w stanie panieńskim, obrała mieszkanie w Łomży, ażeby pozostawać w bliskości brata swojego, ojca Franciszka, członka zakonu oo. kapucynów.

Życie tej świątobliwej kobiety, było jednem pasmem poświęceń, ale dla ubogich i sierot, które przygarniała rada do siebie, nie bacząc na skromne środki materjalne, jakiemi danem jej było rozporządzać. Szczerze pobożna, miłośniczka cnót chrześcijańskich, w myśli i czynie dawała pod tym względem wzór i siebie bliższym i dalszym. Przez całą chorobę, która kres jej życia położyła, zachowała ś. p. Zuzanna niewzruszony pokój duszy i niewzruszone poddanie się Najświętszej woli Bożej. Umarła, otoczona rodziną, którą tak gorąco w życiu ukochała i dla której tyle ofiar i poświęceń poniosła. Wieczny pokój jej duszy. —623—

† Ś. p. Teodor **Rakowski**, obywatel ziemski, opatrzony św. sakramentami, przeżywszy lat 84, zakończył życie dnia 27-go maja 1885 roku. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele św. Aleksandra, w sobotę, to jest dnia 30-go maja, o godzinie **11-ej** zrana, po skończeniu którego nastąpi wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła na cmentarz powązkowski. Na te smutne obrzędy w ciężkim smutku pozostała żona wraz z córką i wnukami zaprasza krewnych, przyjaciół i życzliwych. —622—

† Ś. p. Lucyna z Bajerów **Wąsowicz**, po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 63, opatrzona św. sakramentami, zasnęła w Bogu dnia 27-go maja 1885 r. W ciężkim smutku pogrążeni: mąż z dziećmi i wnukami zapraszają na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 29-ym maja, to jest w piątek, o godzinie **11-ej** zrana w kościele św. Krzyża. W sobotę, 30-go maja, zwłoki przewiezione zostaną do wsi Zakrzew gub. radomskiej. —1907—

† Ś. p. Antonina z Smosarskich **Łapińska**, żona obywatela, opatrzona św. sakramentami, po długiej i ciężkiej chorobie, przeniosła się do wieczności w środę to jest dnia 27 maja 1885 r., o godzinie 7-ej zrana. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele w Mokotowie w sobotę, to jest dnia 30 maja, o godzinie **11-ej** zrana. Wyprowadzenie zwłok nastąpi z tegoż kościoła, o godzinie **5-ej** po południu, na cmentarz powązkowski; na które to obrzędy w ciężkim smutku pozostały mąż, dzieci, zięć i rodzina zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. 2—1905—

† Ś. p. Henio **Danecki**, syn Władysława i Heleny z Szafrańskich, przeżywszy lat 6, powiększył grono aniołów. Pogrążeni w smutku rodzice, bracia i siostra wraz z familją zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Anny (po-bernardyńskiego) dnia 29-go maja 1885 r., t. j. w piątek, o godzinie **4-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. 2—616—

† Za spokój duszy ś. p. ks. prałata Józefa **Janickiego**, b. administratora djecezji sandomierskiej odbędzie się żałobne nabożeństwo, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Krzyża w piątek, to jest dnia 29-go maja, na które pozostała rodzina zaprasza. —1896—

† W dniu 29-ym maja, to jest w piątek, o godzinie **10-ej i pół** rano, w kościele na Powązkach odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Józefa **Czałczyńskiego**, jako w piątą rocznicę śmierci, na które pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych i przyjaciół. —1901—

† W piątek, to jest dnia 29-go b. m., jako w 18-tą rocznicę śmierci ś. p. Edwarda **Grabowskiego**, dra praw, odbędzie się żałobne nabożeństwo, o godzinie **10-ej** zrana, w kościołku warszawskiego Towarzystwa dobroczynności.—1902

† W dniu 29-m maja r. b., to jest w piątek, o godzinie **9-ej** rano, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, odprawioną zostanie msza żałobna za duszę ś. p. Henryka **Pogorzelskiego**, na którą pozostała wdowa z synami zaprasza życzliwych. —621—

† Dnia 31-go maja, to jest w niedzielę, jako w pół roku od śmierci zgasłego jedynego syna, w życia wiośnie ś. p. Władysława **Czapiewskiego**, odbędzie się w kościele powązkowskim, o godzinie **9-ej** zrana, żałobne nabożeństwo, z konduktem do grobu, na które niepocieszeni nigdy rodzice zapraszają uprzejmie znajomych i kolegów zmarłego. 3—1883

Z Cesarstwa.

W miarę jak kwestja afgańska zbliża się ku oczywiście pokojowemu już rozwiązaniu, uwaga publiczności i prasy tak zagranicznej, jak i rosyjskiej, coraz bardziej i częściej zwraca się ku innym, chwilowo zapomnianym sprawom i interesom politycz-

nym, w szeregu których pierwsze miejsce zajmuje niewątpliwie półwysep bałkański, z mnóstwem najrozmaiciej krzyżujących się i komplikujących prądów, dążeń i celów. Naturalnym biegiem rzeczy jednocześnie prawie z kwestją afgańską, jako jedno z bezpośrednich jej następstw, wystąpiło pytanie, jakie wpływy przeważą w łonie Wysokiej Porty. Otóż obecnie *Now. wr.*, opierając się na korespondencji z Warny do ministerjalnych *Daily News*, powiada, że ostatniemi czasy w Konstantynopolu wzmógł się znacznie wpływ rosyjski, a angielski natomiast utracił wiele na sile, co daje się widzieć w ciągłej opozycji Porty przeciwko wszelkim projektom angielskim, nawet takim, które nie mają nic wspólnego z polityką. Opozycja ta występuje jawnie od tej mianowicie chwili, kiedy Turcja dostrzegła, że Anglja już nie potrzebuje przymierza z nią, a zatem nie myśli robić jej żadnych ustępstw. Nieprzychylny ten nastrój wzmógł się jeszcze z chwilą ujawnienia się sympatji greków dla Anglji w ostatniem jej nieporozumieniu z Rosją.

Pomimo takiego przeniesienia się uwagi publicznej na inne sprawy, dzienniki wciąż jeszcze przynoszą mnóstwo wiadomości dotyczących Afganistanu i toczących się o nim rokowań. I tak *Nowosti* piszą, że podczas kiedy anglicy usiłują umocnić się w Afganistanie, sami afgańczycy pragną zbliżenia się z Rosją, a to dlatego, że już dość drogo przypłacili przyjaźń angielską. Jakby w odpowiedzi na podarunek 30,000 sztuk broni (której afgańczycy może kiedy użyją przeciw Anglji), zrobiony emirowi kabulskiemu przez wicekróla Indyj, wielu wodzów rozmaitych plemion zaczyna się domagać, aby emir zawarł traktat handlowy z Rosją. Mówią o tem ciągle w Astrabadzie, a w korespondencji z Heratu do perskiej gazety *Szems* znajduje się coś w rodzaju potwierdzenia tej wiadomości sensacyjnej. Oto co między innemi powiada korespondent: „Afgańczycy pragną zawrzeć z Rosją traktat handlowy i celny. Kiedy rosjanie nie zajmowali jeszcze teraźniejszych pozycyj, stosunki afgańczyków z turkmenami odbywały się bez żadnych przeszkód. Anglicy także szeroko korzystali z prawa dowożenia bez opłaty cła swoich towarów do Merwu. Od czasu zajęcia tego miasta przez rosjan, anglicy utracili ten monopol. Oprócz zawarcia afgańsko-rosyjskiego traktatu handlowego, zamierzonem jest także porozumienie się Rosji z Afganistanem co do uregulowania żeglugi na Amu-Darji.” Z tego wszystkiego *Nowosti* wysnuwają wniosek, że afgańczycy nie żywią wcale urazy do Rosji z powodu utarczki pod Pendżdeh i że anglicy w tym wypadku okazują się *plus afghanes que les afghanes-même*.

Wobec stanowczo pokojowego zwrotu układów anglo-rosyjskich, już tylko jak dalekie echo minionej burzy odzywają się kiedyniekiedy głosy zdradzające pewne istotne lub udane zaniepokojenie. Każdy głos taki, odzywający się w którymkolwiek z zagranicznych dzienników, prasa rosyjska skrzętnie zapisuje i podaje do wiadomości swoich czytelników. Z tego to źródła dowiadujemy się o doniesieniu *Standarda*, jakoby gabinet londyński otrzymał znowu od rządu rosyjskiego świeżo sformułowane żądania bardzo poważnego charakteru. Rząd rosyjski nietylko nie zgadza się na fortyfikowanie Heratu pod kierunkiem anglików, ale nawet stawia żądanie, aby nie przedsiębrano nic dla postawienia w stanie obrony granicy afgańskiej. Do tej samej kategorji doniesień zagranicznej prasy zaliczyć trzeba konstantynopolską korespondencję gazety *Temps*, donoszącą że pomimo pokojowego zwrotu w stosunkach Anglji z Rosją, rząd turecki nie przestaje zajmować się bardzo poważnie zorganizowaniem obrony cieśnin. Zamówił on podobno u bawiącego w Konstantynopolu syna znanego fabrykanta Kruppa trzy baterje dział do rzucania torpedów i sześćdziesiąt gwintowych moździerzy. Moździerze te są przeznaczone do pobudowania bateryj na wzgórzach położonych ponad cieśniną. Rząd turecki ma także prowadzić układy o kupno sześćdziesięciu torpedów Szwarzkopfa i zamówił podobno w pewnej francuskiej fabryce ośm nowych łodzi torpedowych.

Wszystkie te efektowne doniesienia nie zdają się wszelako zasługiwać na wiarę wobec zapewnień zwykle dobrze poinformowanej ajencji Havasa, która powiada, że angielskie ministerjum otrzymało od rządu rosyjskiego nowe objaśnienia, dotyczące głównie szczegółów geograficznej natury, a wedle podanego przez tęż samą ajencję wyrażenia p. Giersa jedyna trudność, jaka jeszcze pozostaje do usunięcia, zawiera się w kwestji wąwozów Zulfikaru, ale że o pomyślnym rezultacie rokowań powątpiewać bynajmniej nie można.

Russkij kurjer dowiaduje się o projektowanem zabronieniu wysiedlania się estów i łotyszów z nadbałtyckich prowincyj do innych części Rosji, a to z powodu że rosjanie opuszczają te okolice, gdzie natomiast mnoży się liczba kolonistów niemców. Przedsięwzięte też mają być środki przeciwko baronom nadbałtyckim, którzy przez uciskanie łotyszów zmuszają ich do opuszczania kraju, czem ułatwiają kolonizację niemiecką.

Z ostatniej chwili.

Na poniedziałkowem posiedzeniu technicznego wydziału obradującej w Rzymie międzynarodowej komisji sanitarnej Baccelli dowodził wbrew powziętej już uchwale, że są wypadki, w których kwarantanna lądowa jest konieczną. Tajny radca Koch mówił o środkach przezorności na morzu. Należy rozróżniać pomiędzy okrętami, przeznaczonemi do służby prawidłowej a takiemi, które wiozą tłumy pielgrzymów, kulisów i żołnierzy. Wobec tych ostatnich należy bardzo zaostrzyć środki ostrożności. Przedstawiciel Stanów Zjednoczonych potępił dzisiejszy system kwarantanny morskiej, jako surowy i niebezpieczny; jest rzeczą nieludzką zdrowych i chorych tłoczyć w jednym lokalu. Rząd Stanów przenosi system izolowania. Zoeros basza oświadczył w imieniu Turcji, że takowa utrzyma bezwarunkowo kwarantanny. Dr Brouardel przemawiał przeciw wywodom przedstawiciela amerykańskiego. Dr Erhardt (Niemcy) wniósł rezolucję, żądającą ulżenia przepisów kwarantanny morskiej. Przedstawiciel Indyj dowodził, że cholera do Europy nigdy nie była zawlekaną z tego kraju.

W nocy z poniedziałku na wtorek ponowiły się w pobliżu Père Lachaise rozruchy anarchistów paryskich. Policja i kawalerja rozpędziły zaburzycieli porządku. Aresztowano znowu sześć osób.

Podobno minister oświaty, Goblet, będzie przemawiał imieniem rządu na pogrzebie Wiktora Hugo.

Times donosi z Pekinu pod dniem 24-ym b. m., że nastąpiła zgoda na wszystkie punkta traktatu pokoju pomiędzy Chinami i Francją.

Na onegdajszem posiedzeniu izby deputowanych radykalista Lacroix potępiał zachowanie się policji w niedzielę na Père Lachaise, twierdząc, że chorągwie czerwone mogą być prawnie używane, dopóki izba nie uchwali prawa zabraniającego takowych. Minister spraw wewnętrznych, Allain Targé, przyjął całą odpowiedzialność na siebie. Rząd musi dla utrzymania porządku zabronić używania godeł rewolucyjnych. Nie należy mięszać paryskiej demokracji z mniejszością agitatorów anarchicznych. Le Lièvre (oportunista) żądał zaostrzenia jeszcze energji rządu. Izba odrzuciła 423 głosami przeciw 44 wniosek Lacroix, ganiący postępowanie policji a przyjęła 388 głosami przeciw 10 wniosek Periera, wyrażający ufność, iż rząd potrafi wymusić poszanowanie dla flagi narodowej.

Biuro Reutera donosi z Simli pod d. 26-ym b. m.: Wojska należące do drugiego korpusu armji indyjskiej zostały uwiadomione, że nie ma już potrzeby do utrzymania ich w stanie służby czynnej.

Rząd niemiecki wysyła do Zanzibaru eskadrę złożoną z pancerników: „Adalbert”, „Stosch” i „Elisabeth”. Przewidywaną jest akcja nieprzyjacielska przeciw sułtanowi za jego wrogie zachowanie się wobec wschodnio-afrykańskiego towarzystwa niemieckiego.

Lord Roseberry opuścił onegdaj Berlin. Miał on dwie konferencje z księciem Bismarkiem. W kołach politycznych przywiązują do tych konferencyj wysoką wagę.

Stan zdrowia cesarza Wilhelma po ostatniem przeziębieniu nie poprawił się dotąd w sposób zupełnie pożądany.

TELEGRAMY
„KURJERA WARSZAWSKIEGO”

Berlin 28-go maja. — Członkowie rodziny cesarskiej z Poczdamu przybyli tutaj dzisiejszej nocy.

Rzym 28-go maja.—W komitecie technicznym komisji sanitarnej delegat francuski wniósł rezolucję w sprawie urządzenia wzorowych portów i ustanowienia nowych przepisów sanitarnych dla tychże, tudzież surowych rewizyj na pokładzie okrętów, dezinfekcji itp. Kwestę kwarantanny morskiej tymczasowo usunięto z porządku dziennego.

Londyn 28-go maja. — Paryski korespondent *Timesa*, mówiąc o rezultatach podróży berlińskiej lorda Roseberry, powiada, iż książę Bismark w rozmowach z tymże rozwinął następujące poglądy: Sudan musi być odłączonym od Egiptu i oddanym Turcji lub Włochom. Egipt powinien być zneutralizowanym pod rządami energicznego i popularnego kedywa. Nadzór nad kanałem sueskim powinien sprawować rząd egipski, wspólnie z rządami innych państw.

Z sali sądowej.

Circenses.

Czy znasz czytelniku imię Hernandeza?...

Jeżeli nie, to przez wzgląd na własną cześć zamilcz o tem.

Hernandez bowiem, czyli właściwie George Crouste, pomimo, iż liczy zaledwie siedemnaście wiosen, jest najsłynniejszym i najpierwszym w świecie woltyżerem.

Tak przynajmniej pouczał mię ongi, oburzony mą nieświadomością hippoman, i tak również w maju r. z. obwieszczały wszem wobec mieszkańcom syreniego grodu rozwieszone afisze cyrku Ciniselli.

Czy mój fałszywy informator trwa dotąd w powyższem przekonaniu, tego nie wiem; ale wiem natomiast, że co się tyczy dyrekcji cyrkowej, to ta obecnie talentu Hernandeza zupełnie nie chwali.

Zdaniem p. Ciniselli, nie jest to bynajmniej „jeździec-akademik”, genjalny w swym zawodzie artysta, jeno pospolity partacz, który częstemi upadkami z konia, nietylko własne kości, lecz zarazem i kasę cyrkową na szwank wystawiał nie mały.

Taką opinję, *mutatis mutandis*, właścicielka cyrku wyraziła w przesłanem ojcu niepełnoletniego Hernandeza wezwaniu rejentalnem, oświadczając zarazem, iż nadal arena cyrku będzie dlań zamkniętą, i proponując sumę 600 rs., tytułem wynagrodzenia za dwutygodniowe występy.

Atoli na takiem *dictum acerbum* pp. Crouste poprzestać nie chcieli, mając za sobą listowną umowę, na mocy której p. Ciniselli zaangażowała Hernandeza do swego cyrku na pół roku, z pensją 1,200 rs. miesięcznie.

Owóż z tym dokumentem w ręku plenipotent p. Cr., adw. przys. Arkuszewski, wystąpił przed kratki trybunału handlowego z procesem przeciwko p. Ciniselli, żądając zasądzenia od niej sumy 5,800 rs. na wynagrodzenie pomienionych szkód i strat.

Powód wyjaśniał przytem, że właściwą przyczyną zerwania umowy przez panią C. były jedynie względy oszczędności, wywołane niespodziewanym brakiem powodzenia w Warszawie.

Ze strony pani C. adw. przys. Rodzyn wytoczył akcję wzajemną, z żądaniem unieważnienia umowy, jako zawartej pod wpływem błędu i podstępu, lub ewentualnie rozwiązania tejże umowy z winy Crouesta.

Żądanie to opierało się na twierdzeniu, że pani C. zawarła ów kontrakt, dzięki podstępnym zapewnieniom p. Edwina Crouesta (ojca), iż syn jego jest najpierwszym w świecie woltyżerem, gdy tymczasem w rzeczywistości pokazało się od początku, że jest to lichy jeździec, który wrzekomo nie zasługiwał nawet na ćwierć umówionej płacy i który częstemi upadkami z konia zniechęcał publiczność do odwiedzania cyrku.

Sąd handlowy wyrokiem z dnia 23-go stycznia uznał w zasadzie słuszność pretensyj powoda i tylko w myśl § 1.649 kod. Nap. zredukował je do rs. 4,000, akcję zaś wzajemną oddalił, skazując panią C. na koszta procesu.

W motywach powyższego wyroku przytoczono między innemi, że Hernandez nie mógł być tak lichym jeźdźcem — jak to twierdzi pani C. — skoro przed zawarciem kontraktu znajdował się w trupie Renza z pensją 2,500 fr. miesięcznie, a w parę miesięcy po wyjeździe z Warszawy znalazł miejsce w cyrku Cooka w Dublinie.

Co się tyczy żądanego przez p. C. zbadania świadków i biegłych, to, zdaniem sędziów, nie doprowadziłoby ono i tak do stanowczego rozstrzygnięcia kwestji woltyżerskich zdolności Hernandeza.

Wreszcie zarzut wrzekomego podstępu ze strony Edwina Crouesta, zdaniem sędziów, upada sam przez się, jako niepoparty żadną wskazówką co do istnienia złej woli ze strony powoda.

W drodze apelacji omawiany proces przeszedł do III-go departamentu izby sądowej, gdzie onegdaj właśnie stanęli do rozprawy adwokaci przysięgli M. Poznański (ze strony powoda) i Rodzyn (w imieniu p. Ciniselli).

Nadmienimy, iż dla stwierdzenia woltyżerskiej sławy Hernandeza złożono tu medal złoty, otrzymany przezeń od „Akademji cyrkowej” (sic!) w Dublinie.

Izba sądowa w swym wyroku podzieliła pogląd sądu handlowego, lecz sumę zasądzoną od p. Ciniselli w I-ej instancji obniżyła do 3,400 rs., ponieważ pokazało się, że Hernandez, wcześniej niż przedtem sądzono, przyjął był zaproszenie do dublińskiego cyrku.

Fr. N.

GIEŁDA
dnia 28-go maja 1885-go roku.

Znajdujemy się dziś wobec giełdy urzędowej onegdajszej i nieurzędowej wczorajszej. Ponieważ zaś dążność nie była jednolita w przeciągu tego czasu, musimy zwrócić uwagę, iż notowania berlińskie onegdajsze były 204.50, wczorajsze 205.25, a szacowania dzisiejsze cofają znowu kurs do 205 i 204.75. Inaczej mówiąc: giełda nasza, idąc za wskazówkami berlińskiemi wczoraj — na nieurzędowem zebraniu — obniżała kursa walut obcych, w porównaniu do wtorkowych, dziś zaś takowe znowu podnieść musiała. W rezultacie kursa dzisiejsze, jakkolwiek od wczorajszych dosyć znacznie różne, są w porównaniu z onegdajszemi o niewiele tylko niższe.

Za weksle długoterminowe na Berlin żądano 49—płacono zaś 48.90 z początku, później po tym kursie oddawać nie chciano. Krótkoterminowe po 48.90 w żądaniu, płacono po 48.77½, 48.80, 48.82½, w końcu nie miały oddawców po tej cenie i po notowaniach 48.85 płacono.

Na pomniejsze miasta niemieckie 48.67½ za krótkoterminowe płacono, lecz również tylko z początku.

Na Londyn 9.93 przy kursie płaconym, rosnący na 9.90, 9.91 i 9.92.

Na Paryż 39.52½, bez obrotów.

Na Wiedeń 80 żądano. Płacono w niewielkich ilościach 79.80.

W ogóle giełda zaniepokojona wiadomością o słabszem usposobieniu dla rubli, nie mając osłabienia tego motywów, obawiała się rozwoju tej dążności na giełdzie; wskutek tego podaż ograniczyła się do minimum, podczas gdy kupować chciano. Obroty zredukowały się do bardzo ciasnych granic.

Papiery w małym ruchu.

Listy likwidacyjne 89 większe, 88.70 mniejsze w żądaniu.

Pożyczka wschodnia 95—bez obrotów.

Listy zastawne ziemskie serji I-ej 99.80, II, III i IV 99.50, V-tej 96.35 I-ej po 99.60, V-ej po 96.20 kupić zdołano.

Listy miejskie 96.25, 94.40, 94, 93.25, gdyż za te ostatnie do 93.15 płacono przy większem zapotrzebowaniu.

Obligi 91.75.

Listy łódzkie 89, 88.50, 87 bez obrotu.

Z akcyj notowano żądania: za akcje banku handlowego 320, za dyskontowego 312 na zasadzie wyższych notowań akcyj tych w Berlinie.

Godzina 1½. Usposobienie mocne, wyczekujące. Płaconoby za weksle krótkoterminowe na Berlin 48.85 — lecz brak oddawców.

J. Wł.

— Dr med. Juljan Kramsztyk ordyn. szpit. dla dzieci wyzn. mojż., rozpoczyna z d. 26 maja przyjęcia w Lecznicy I-ej (Niecała 7), z chorobami dzieci codziennie od godz. 4—5. (1810)

— Dentysta ***Olga Scholten*** z Wiednia. Bielańska nr 4, przyjmuje pacjentów z chorobami szczęk i zębów codziennie od 11 do 5. (1875)

CYRK CINISELLI.

Dziś i codziennie

Wielkie Przedstawienia

z urozmaiconym programem, między innemi

„Obóz cygański”,

wielka pantomina, w której przyjmuje udział cały corps de balet i personel. (593)

— Doktor ***Adam Dziedzicki*** wyjechał za granicę. (1854)

Dentysta Backow Bielańska nr 20, róg Długiej. Wprawia zęby sztuczne po rs. 1 k. 50. Gwarantuje najlepszy gatunek materyj użytych; leczy, plombuje i reperuje po cenie umiarkowanej. (1844)

Zarząd
dróg żelaznych
południowo-zachodnich.

Zarząd Dróg Żelaznych Południowo-Zachodnich wzywa niniejszem osoby chcące przyjąć na siebie kontraktowe zobowiązania dostawiania w przeciągu jednego roku do głównych składów materjałów towarzystwa w Kijowie i Odessie ***olejów smarowych mineralnych,*** ażeby zechciały nadesłać deklaracje wraz z dołączeniem próbek olejów—w Kijowie do Naczelnika Wydziału Gospodarczego (ulica Aleksiejewska, dom nr. 13).

Drukowane egzemplarze technicznych warunków dostawy olejów mineralnych, osoby życzące sobie tego, otrzymać mogą; w ***Kijowie*** u Naczelnika Wydziału Gospodarczego,—w ***Petersburgu,*** w Radzie Zarządzającej Dróg Żelaznych Południowo-Zachodnich—w ***Moskwie,*** u agenta dróg żelaznych Południowo-Zachodnich p. M. N. Tannenberga (w Zarządzie Drogi Żelaznej Moskiewsko-brzeskiej) w ***Warszawie,*** u agenta dróg żelaznych południowo zachodnich, ***M. Toeplitza*** (ulica br. Kotzebue nr. 3) i w ***Odessie,*** u zarządzającego Głównym składem materjałów p. Razgradzkiego (na stacji Odessa towarowa).

Termin składania deklaracyj oznacza się do dnia 15-go czerwca 1885 roku; deklaracje złożone po tym terminie nie będą uwzględnione.

Na potrzebę całoroczną konieczne są następne ilości olejów mineralnych:

Wyższego gatunku do smarowania maszyn i parowozów (oleonaft nr I) do	7000 pudów.
Drugiego gatunku do smarowania wagonów (oleonafta nr I) do	1,500 pudów.
Trzeciego gatunku, do smarowania wagonów (oleonafta nr II) do	12,000 pudów.

Przytem Zarząd Towarzystwa Dróg Żelaznych Południowo-Zachodnich zastrzega sobie prawo zawarowane na mocy kontraktu ilości umniejszyć o 25% lub powiększyć o 50%, a to stosownie do rzeczywistej potrzeby. (609)

— Rekomendujemy Sz. amatorom dobrych ***gilz (hilz)*** do maszynek 250 sztuk w pudełku za 20 kop. pod nazwą ***„Ambasadores”.*** Od lat blisko 10-ciu, z chwilą wprowadzenia w użycie maszynkowych gilz, znawcy innych nie używają. Wyłączna sprzedaż w składzie wyrobów tabacznych ***Zygmunta Szleifsteina,*** Długa nr 11, przy katedrze prawosławnej. (550)

— D-ta ***M. H. Neumark*** wstawia najlepsze zęby sztuczne po rs. 2. Tłomackie nr 9. (1791)

Komora celna Sosnowice

niniejszem obwieszcza, że z dniem 3 (15) czerwca roku bieżącego, o godzinie 9 zrana, przy tejże komorze, rozpocznie się sprzedaż przez publiczną licytację różnych towarów skonfiskowanych, a mianowicie:

	oszacowanych na rs.	k.
Brylantów (158 sztuk)	316	—
Wyrobów jedwabnych	401	65
„ półjedwabnych	236	90
„ wełnianych	263	96
„ półwełnianych	7	8
„ lnianych	325	40
„ bawełnianych	122	64
Koronek	71	75
Rękawiczek	67	55
Ubrania i bielizny	241	85
Firanek	82	62
Wyrobów mosiężnych	178	60
„ blaszanych i cynkowych	48	81
„ gumowych	126	—
Kapeluszy filcowych	166	60
Materaców włosianych	50	—
Korali	29	75
Bursztynów (paciorków)	86	—
Herbaty	770	10
Spirytusu i trunków spirytusowych	400	—
I innych różnych towarów	239	73
Wogóle oszacowanych na rs.	4,232	39

Uwaga. Kupujący spirytus winni mieć swoje naczynia, na herbatę papki, a życzący nabyć broń palną, obowiązani okazać dowód na prawo utrzymywania takowej. (618)

Sklep w Hotelu Europejskim
zaraz do odnajęcia.

Wiadomość na miejscu. (1726)

— ***Na czas wystawy rolniczej*** lub zaraz, do odnajęcia obszerny salon z przedpokojem, umeblowany, o dwóch oknach, z widokiem na Saski ogród, z osobnem wejściem, z pościelą i usługą. Cena umiarkowana. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska nr 18. (619)

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— Otrzymałem i dziękuję. Odesłałem, proszę odebrać.—*E. H.* (1893)

Kurs giełdy warszawskiej.
Dnia 28-go maja 1885 r.

		Kone. giełdy d.	płac.
Weksle:			
Berlin 100 mar. z krótk. ter.		48.90	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „		9.93	—.—
Paryż 100 franków „ „		39.52½	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „		80.—	—.—
Papiery publiczne:			
5% Listy z. z. r. 1869	d.	99.80	—.—
	m.	99.80	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji	I	96.25	—.—
„ „ „	II	94.40	—.—
„ „ „	III	94.—	—.—
„ „ „	IV	93.25	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji	I	89.—	—.—
4½% Listy likwidacyjne	duże	89.—	—.—
	małe	88.70	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III		—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku	1864	—.—	—.—
	1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs.	100	95.—	—.—
II „ „ rs.	100	95.—	—.—
III „ „ rs.	100	95.—	—.—
Listy wileńskie długoter.		—.—	—.—
Akcje i obligacje:			
Obligacje miasta Warszawy		91.75	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100		—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100		—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol		—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.		—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.		320.	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.		312	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi		—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia		—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru		—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów		—.—	—.—
Akcje Łotrzel. Tow. fab. cukru		—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.		—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.		—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. ziemskich 5% kop. 216⅔
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II „ 191/6
Od Listów zast. m. Łodzi kop 137⅞
Od Listów likwidacyjnych kop. 196⅔

Targi
NA PLACU WITKOWSKIEGO.
Dnia 28-go maja 1885 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 fun. 1 gat.	—	—	650	—
„ „ pstra i dobra	—	—	660	—
„ „ biała	—	—	690	—
„ „ wyb. (nowa)	—	—	70	735
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	500	510
„ średnie (nowe)	—	—	485	482
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	420	450
Owies (nowy) 142 f.	—	—	300	330
Gryka 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt.	—	—	450	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt	—	—	—	—
„ solone pud	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub	—	—	—	—
„ „ miękkie	—	—	—	—

Cena okowity:
z dnia 28-go maja 1885 roku.

Eurt. skład. garniec rs. 2 kop. 45
Wiadro rs. 7 kop. 53

AGRONOM,

hodowca inwentarzy, mający chlubne świadectwa i rekomendacje ze znanych w kraju gospodarstw, poszukuje posady zarządzającego, do większych dóbr od 1 Lipca r. b. Wiadomość: **Nowy-Świat w składzie maszyn Zygmunta Ostrowskiego.** 1052R.

Z powodu wyjazdu lekarza potrzebny jest

LEKARZ,

do miasta leżącego 4,000 ludności, okolica bardzo zaludniona, miasto płaci 200 rs. rocznej pensji, przy tem stół i mieszkanie bezpłatne u aptekarza. Wiadomość w aptece Jaworskiego w Dereczynie przez Słonim, Grodzieńska gubernja. 1358

Fabryka Octu Winnego i Estragonowego,

sprzedaż na garnce, kwarty i butelki. Nowy-Świat № 25, w podwórzu na parterze. 1342

Płacę dobrze

Kupuję

Drogie kamienie, zegarki (złote), **złoto i srebro** od najmniejszej do największej ilości, do użytku i na stopienie. 9R

HENRYK JUWILER (Jubiler).
59 Nowy-Świat 59,
obok Świętokrzyzkiej, w mieszkaniu № 15.

Przeszło 200 maszyn w użyciu.

Założona 1823 r.



54 medale.

Maszyny do czyszczenia miejsc ustępowych. Wozy do wywózki nieczystości.
Najnowszy system ewakuacyjny do bezwonnego wypróżniania jam kloacznych, buduje i dostarcza
Wm KNAUST w Wiedniu.
Ces.-król. i uprzywil. fabryka maszyn.
Specjalność, Sikawki parowe, ręczne sikawki ogniowe, zupełne urządzenia dla straży ogniowych; pompy wszelkiego rodzaju i wyroby metaliczne.
Katalog generalny bezpłatnie i franko.
!!Uwaga!! Te tylko maszyny do czyszczenia są prawdziwe, które bezpośrednio w fabryce są zamówione. 916R

Do wydzierżawienia od d. 1 Lipca r. b.

MŁYN WODNY

nad rzeką **Jeziórka**, cylinder o dwóch gankach, **nowo** przerobiony na sposób zupełnie postępowy, z **wszelkiemi** ulepszeniami, oraz gruntu i łąki po kilka morgów. Szczegóły na poczcie w Tarczynie. 1417

Letnie Mieszkanie

Jest do wynajęcia: Dwór złożony z 4-ch pokojów i **kuchni**, z **piwnicą** w ogrodzie owocowym **cienistym**, odległy od przystanku Pływia **Dr. Żel. W. W.** o milę jedną, od osady **fabrycznej Żyrardowskie** wiorst 4, w tej ostatniej **stacja** poczt. i wszelkich artykułów ż. **wności dostać można. Bliższa** wiadomość ulica Miodowa № 13, mieszk. 32. 1165R



Do sprzedania:

karetony, wolanty i **bryczki,** także szaraban, amerykan i brek, wszystko do jednego i do **pary koni.** 1351
Ulica Wielka № 11.

Najtaniej Obrączki

dukatowe, 94 i 56 próby, oraz reperacje wykończam szybko.—Obstalunki z prowincji wysyłam punktualnie. 1130R
Henryk Juwiler.
Nowy-Świat 59, obok Świętokrzyzkiej, mieszkania № 15. 1130R

Nagrody Rs. 30.

W Niedzielę d. 25 b. m. po południu, przechodząc ulicami: Bielańską, placem Teatralnym, Nowo-Senatorską, Krakowskiem-Przedmieściem, Bednarską, do przystani statku „Syrena", a następnie tymże statkiem na Bielany, **zgubione zostały trzy pierścionki i obrączka złota** z literami **E. B.** 19 Stycznia 1884 r., pierścionek z trzema brylantami, oraz pierścionek z perłą. Łaskawy znalazca raczy oddać za powyższą nagrodą na Bielańską № 13, skład futer **J. Schneider.** 1406

Wędliny litewskie

jako to: Szynki Kiełbasy, Salami, Buljon, Rydze, Grzyby solone. Borówki smażone w cukrze, Wiśnie, Śliwki w occie z cukrem, sprzedaje się na funty i słoiki, ceny przystępne. Tamże nadesłano w komis **Masło litewskie** f. po kop. 26.—Nowy-Świat № 25, w podwórzu na parterze. 1341

Duże stawy i jeziora

w Królestwie Polskiem lub guberniach zachodnich położone, pragnę nabyć lub wydzierżawić na dłuższy szereg lat. Czynsz dzierżawy za cały czas, na żądanie z góry może być zapłacony. Oferty szczegółowe pod lit. **G. R.** przesyłać do **Biura Ogłoszeń, Senatorska 18.** 1137R

Filtry do wody

1431



jedynie praktyczne, gdyż filtrowanie następuje od spodu, ztąd nie prędko zanieczyszczają się i zużywają, dają obfitość wody,—trwałe i tanie bo po **3** rs. szt., świeże urządzenie koszt. k. 50. Składy u pp. **Brun,** Senatorska; **Szymański,** Nowy-Świat № 51; **Ziegler,** Długa № 29; **Straus,** Marszałkowska № 50a i Długa 39.

Pierwsza w Cesarstwie

FABRYKA GILZ
W. A. Biełousowa

w Moskwie.

zawiadamia Szanowną Publiczność, iż gilzy tejże z maisowej bibułki „Abadie" i ryżowej francuzkiej do nasypywania tytoniu, znajdują się na składzie głównym w Warszawie, w Składzie Tabacznym

S. GRECZNEGO, Nowy-Świat Nr 35.

Uprasza się zatem Szanownych konsumentów hurtowych i detalicznych o łaskawe zgłaszanie się ze swemi obstalunkami do powyższego składu. Sprzedaż nieuteczania się po cenach fabrycznych. 1133R

!!!Pozostawiono do sprzedania!!!



FAETON i KOCZ

z fordeklem, bardzo mało używany, fabryki **Sommera, za cenę przystępną.**—Obejrzeć można: Krucza № 21, gdzie cyrkuł. stróż wskaże. 1371

50% oszczędności mydła, opału, pracy i bielizny

Oczekiwane!
Mydło SINCLAIR

do prania bielizny w zimnej wodzie, już nadeszło do Perfumerji **LEONA & Comp., Nowo-Senatorska № 4.** 1386

Na Marszałkowskiej w bliskości Ogrodu Saskiego, do wynajęcia na 2-m piętrze

2 LOKALE frontowe

z 4 pokoi po doktorze i 5 pokoi, które mogą być połączone w jeden **lokal o 9 pokojach.** Wiadomość u rządcy domu № 142/54. 1353

!!!Omnibusy Letnie!!!

wynajmuję za rogatki na spacery, specjalnie do tego zbudowane, **na 15 osób,** za cenę przystępną. 1370
Nowy-Świat № 8, obok straży ogniowej, w **Kantorze Najmu Powozów.**

DO WYDZIERŻAWIENIA

za rs. 300 rocznie, począwszy od 1 Lipca r. b.: **BROWAR** obecnie czynny, gdzie wyrabia się: piwo bawarskie, zwyczajne i porter, kompletnie urządzony, z utensyljami, niepotrzebujący żadnych nakładów, pod miastem powiatowem Nowa-Uszyca gubernji Podolskiej. Dodaje się do tego ogród i urodzajną bardzo ziemią. Tamże do wydzierżawienia **młyn wodny** o trzech gankach na wielkiej wodzie. — Zgłosić się do Zarządu dóbr W-go hr. Ignacego Stadnickiego w Howorach p. Nową Uszycę. 1356
300R

KASSY

ogniotrwałe i bezpieczeństwa z C. K. Uprzywilejowanej fabryki

F. WERTHEIM & C°

W WIEDNIU,
Skład, Nowo-Zielna № 42.
Cenniki illustrowane gratis i franco.

Dra Aleksandra M. Weinberga
Pracownia Chemiczno-Rozbiorowa i Technologiczna,

Warszawa, ulica Graniczna № 14,

dokonywa z ścisłością i pośpiechem: Rozbiory nawozów, ziemi ornej, produktów rolnych, oraz analizy i oceny dla przemysłu i handlu.—Wskazuje racjonalne sposoby zużytkowania glin, margli, wapieni i innych minerałów.—Ocenia przydatność wody do różnych celów przemysłowych, oraz wskazuje sposoby jej zmiękczania.—Dostarcza płynów mianowanych dla prób w cukrowniach, gorzelniach, papierniach, farbiarniach. Ocenia dobroć materjałów spożywczych i artykułów codziennej potrzeby. 16R

Nowości angielskie i francuzkie.

F. GACHET,

TAILLEUR,

21 Krakowskie-Przedmieście w Warszawie.
I-e piętro, wejście od Trębackiej. 1177R

SZCZAWNICA.

ZAKŁAD ZDROJOWO - KĄPIELOWY na „MIODZIUSIU,"

otwartym został w dniu 20-m Maja.

Zakład na Miodziusiu, w najweselszem położeniu Szczawnicy, w pobliżu wysokopiennych lasów szpilkowych, posiada bardzo piękne spacery w obszernym parku, z uroczem widokami na Pieniny. W parku przeważnie drzewami szpilkowemi obsadzonym, jako też naprzeciw tegoż, znajdują się budynki mieszkalne, restauracja, zdroje, łazienki dla kąpieli mineralnych, ze szczawy żelazistej Szymona i nowe łazienki dla kąpieli natryskowych zimnych.
Do zabaw dla gości służą: obszerna bawialnia z fortepianem i obok urządzoną czytelnią, rondo do gier towarzyskich na wolnem powietrzu w parku, ze stosownemi przyrządami; przytem muzyka w godzinach wieczornych.
Dla komunikacji między zakładem na Miodziusiu a zdrojem „Józefiny," kursują nieustannie wózki i powozy.
Serja mieszkań jest od 20 Maja do 30 Czerwca, jako też od 16 Sierpnia do końca sezonu po znacznie zniżonych cenach.
Zamówienia mieszkań i wód ze zdroju „Szymona" i „Wandy," przesyłać należy pod adresem: **M. Tomanek w Szczawnicy na Miodziusiu.** 1175R

ZNANY MAGAZYN UBIORÓW DAMSKICH

HENRYKA CARA,

przeniesiony został z dniem 1 Kwietnia r. b., na ulicę Miodową № 3, do domu p. Grabowskiego, do lokalu, gdzie dotąd mieścił się magazyn p. Kruszewskiego.
Firma egzystująca od lat 48, zyskała prawdziwe uznanie Szanownej Klijenteli dowodem tego iż w ostatnich czasach zmuszony byłem do powiększenia głównego składu, jako też i otworzenie filji w domu przechodnim Roeslera.
Nadspodziewane powodzenie, jakiego doznałem w pierwszych tygodniach po otwarciu obecnego składu, daje mi możność do zasilenia wielkim wyborem towarów, jako też i do zniżenia cen niepraktykowanie nizko, o czem świadczy, poniżej omieszczony cennik.

Okrycia letnie z koronką	od rs. 10 do rs. 75 i wyżej.
Żakiety kortowe	od rs. 6 do rs. 25 i wyżej.
Surduty letnie	od rs. 8 do rs. 45 i wyżej.
Regenmantel kortowy	od rs. 8 do rs. 35 i wyżej.
Dolmaniki kortowe	od rs. 12 do rs. 40 i wyżej.
Suknie wełniano strojne	od rs. 18
Suknie kretonowe strojne	od rs. 10
Płaszcze podróżne	od rs. 4 kop. 50

1313

KĄPIELE WARMBRUNN

znane od wieków ze swych uzdrawiających własności, przeciw podagrze, reumatyzmowi, liszajom skrufułom, z zatruciem, przepełnieniu krwi brzusznej, otwierają swój zakład leczniczy dnia **1-go Maja.** Serwatka i wszystkie obce wody kuracyjne, są w zapasie. Udziela objaśnień z przesyła prospekty.

Zarząd Kąpielowy.

811R

SKŁADY

Ludwika Spiessa i Syna

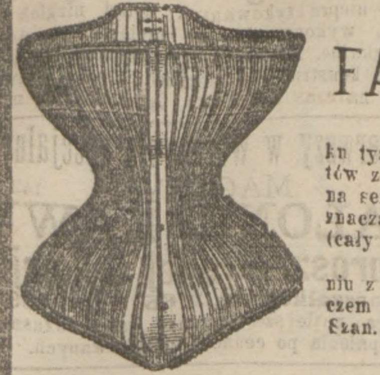
Senatorska Nr 464/5, obok kościoła pp. Kanoniczek. | **Marszałkowska Nr 140** (nowy) między Świętokrzyzką i Zielonym placem.

MAJĄ ZASZCZYT POLECIĆ:

Materjały apteczne.— Przetwory chemiczne

do użytku lekarskiego, gospodarczego i technicznego. 883R

Towary wyborowe, — Ceny przystępne.



Największa Parowa

FABRYKA GORSETÓW

założona w roku 1878.

Zwracam uwagę Szan. Publiczności, iż oprócz kilku tysięcy tuzinów wszelkich możliwych rodzajów gorsetów z prawdziwego fiszbinu i imitacji, **przygotowałem** na sezon wiosenny **specjalny gatunek** gorsetów, odznaczających się szczególnie dobrym fasonem i lekkością (cały bowiem gorset waży nie więcej nad 21 łutów).

Taniość, trwałość i jaknajlepszy fason w połączeniu z najściślejszą sumiennością są i nadal moją dewizą, czem staram się zawsze zjednać sobie łaskawe względy Szan. Publiczności. Z szacunkiem

Wilhelm Steiner,

Fabryka: Świętokrzyzka Nr 24. 1051R

Istniejący od r. 1845

Instytut Wód Mineralnych w Ogrodzie Saskim,

D-ra Aleksandra M. Weinberga.

LECZENIE wodami mineralnemi sztucznemi, na szklanki, w źródłowej temperaturze, wodami naturalnemi, najświeższego czerpania i serwatką kuracyjną

Leczący się w Instytucie korzystają: 1) Z opieki i porady stałego lekarza zakładu D-ra M. Rosenzweiga; 2) z wyłącznej używalności ogrodu spacerowego instytutu, gdzie codziennie rano od 7-ej do 10-ej grywa orkiestra L. Lewandowskiego; 3) z długiej krytej kolumnaby, buduarów dla dam, wagi, gabinetu inhalacyjnego i t. p.

Wstęp do Ogródka Instytutu w godzinach rannych do 9-ej, służy wyłącznie tylko osobom leczącym się w tym zakładzie. 1066R

Wody Mineralne Naturalne.

SKŁAD WÓD MINERALNYCH NATURALNYCH

przy Aptece pod firmą

D-RA T. HEINRICHA

W WARSZAWIE,

przy rogu ulic WIERZBOWEJ i SENATORSKIEJ istniejący.

Ma honor zawiadomić WW. Doktorów i Sz. Publiczność, że w ciągu dni ostatnich zoopatrzony został **wprost ze źródeł** we wszystkie **Wody Mineralne** tegorocznego czerpania: **krajowe, galicyjskie, szlązkie, czeskie, austrjackie, węgierskie, niemieckie, belgijskie i francuzkie.**

Razem z wodami nadeszły do składu rozmaite artykuły z wód wyrabiane, jako to:

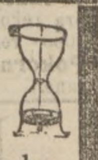
a) Do kąpieli: **Szlamy, Ługi, Błota, Wyciągi, Mydła, Sole.**
b) Do wewnętrznego użytku **Pastylki** i **Sole,** oraz **Podpuszczka Reinertska** i czysty kwas mleczny do robienia serwatki.

Wskazówki o zachowaniu się przy kuracji wodami mineralnemi, broszury ze źródeł przesyłane o wodach mineralnych, jak również i cennik wód, wydaje na żądanie bezpłatnie. Powyżej wyszczególnionych wód, jak również i produktów ze składu mego dostać można w **główniejszych aptekach Królestwa i Cesarstwa.**

1070R

Donoszę Sz. Publiczności iż z dniem 1-go Kwietnia **otworzyłem** przy ulicy **LESZNO Nr 4,** wprost Rymarskiej,





SKŁAD FABRYCZNY

różnych MEBLI żelaznych i NACZYŃ kuchennych emaljowanych

które sprzedawać będę, po cenach fabrycznych, z odstąpieniem rabatu.

Kupującym w większych ilościach, odstępuję znaczny rabat.

CENNIK:

Łóżko składane żelazne, duże . . . . od rs. 3 kop. 50.
" " " dziecinne . . . . od rs. 3 kop. —.
" " " meblowe . . . . od rs. 12 kop. —.
" " " z drucianym materacem . . . . od rs. 10 kop. —.
Kołyski żelazne . . . . od rs. 10 kop. —.
Welocypedy . . . . od rs. 5 kop. 50.
WYŻYMACZKI oryginalne Amerykańskie «**Empire,**» dla dogodności gospodyń sprzedaję na wypłaty.—Z czem się polecam

A. Bernstein.

899R

Egzystująca od 1843 roku 943R



Jedyna patentowana na Królestwo i Cesarstwo

FABRYKA GORSETÓW

bez szwu,

JANA BERNHARD,

w Warszawie, Miodowa nr 2 i Podwal nr 3.

Poleca **Wielki Wybór Gorsetów** własnego wyrobu, jakoteż i zagranicznych oraz przyjmuje do prania i reperacji po cenie bardzo umiarkowanej. W tejże fabryce wyrabiają się **gorsety** dla osób ułomnych, (hygieniczne) i gorsety dla osób w odmiennym stanie, leniuszki (paresseuse). — Nadto przygotowała wielki wybór **gorsetów jedwabnych i atłasowych,** w najpiękniejszych kolorach. Ceny przystępne.

OGŁOSZENIE.

Zarząd Dóbr Państwa w gub. Piotrkowskiej, Warszawskiej, Kaliskiej i Płockiej, podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w dniu 5 (17) Czerwca 1885 roku, o godzinie 12-ej w południe, w praesidium tegoż Zarządu w mieście Piotrkowie, odbędzie się publiczna licytacja in plus na sprzedaż drzewa z lasów w pasie fortecznym twierdzy Nowogeorgjewskiej do wycięcia przeznaczonych, a mianowicie:

I. w leśnictwie Zakroczym gubernji Płockiej:

1)	w obrębie Zakroczym	19	działków sprzedażnych, oszacow. na ogólną sumę	rs. 85802	k. 70
2)	" Szczypiorno	5	" " " " "	" 17181	k. 28
3)	" Parowy	7	" " " " "	" 34893	k. 06
4)	" Kossewo	12	" " " " "	" 48905	k. 70
5)	" Brody	11	" " " " "	" 42130	k. 61
	Ogółem	54	działki na	rs. 228913	k. 35

II. w leśnictwie Kampinos gub. Warszawskiej:

6)	w obrębie Kazuń	4 działki	rs. 2144	k. 99
7)	" Rybitew	3 działki	rs. 9563	k. 03
	Ogółem	7 działków na	rs. 11708	k. 02

III. w leśnictwie Warszawa, gubernji Warszawskiej:

8)	w obrębie Wielki-las	2 działki oszacowane w ogóle na sumę	rs. 450	k. 91

Wszystkie zaś 63 działki w 8 obrębach trzech wyżej wymienionych Leśnictw od ogólnej szacunkowej summy . . . . rs. 245126 k. 28

Licytacja ustna odbywać się będzie na sprzedaż pomienionego drzewa pojedynczemi działkami, niezależnie zaś od niej mogą być składane zapieczętowane deklaracje, w których podawane być mogą ceny tak za pojedyncze działki jak również ogólna suma za wszystkie działki w jednym obrębie, lub też za wszystkie obręby w pomienionych leśnictwach. W tym ostatnim jednak razie należy koniecznie podawać ceny za każdy obręb oddzielnie.

Stawający do ustnej licytacji, jako też składający deklaracje, obowiązani są złożyć vadium, równające się 1/5 części ceny szacunkowej zamierzonej do nabycia części lasu.

Szczegółowe warunki, dotyczące powyższej sprzedaży, mogą być przejrzane codziennie, z wyjątkiem świąt i dni galowych, w biurze Zarządu Dóbr Państwa, w mieście Piotrkowie, oraz w kancelarji Urzędu leśnego Zakroczym, we wsi Szczypiornie gubernji Płockiej.

Piotrków, 29 Kwietnia (11 Maja) 1885 roku. 1063r

APTEKA

A. W. FILANOWICZA,

dawniej

SADKOWSKIEGO,

Nr 15. Bielańska Nr 15.

Mam honor zawiadomić Szan. Publiczność i PP. Doktorów, iż pracując przez lat kilkanaście w pierwszorzędnych aptekach w Warszawie, obecnie nabyłem Aptekę od **p. Sadkowskiego** i takową zaopatrzyłem w **najświeższe materjały i specyfiki krajowe i zagraniczne.**

Apteka poleca na obecny sezon kuracyjny **Wody mineralne naturalne świeżego czerpania,** oraz sztuczne własnego wyrobu. 1141R

A. W. Filanowicz.

CIECHOCINEK

Wody Mineralne jodowo-bromowo-słone

690 R

położone

w Królestwie Polskiem, gub. Warszawskiej,

otwarte zostaną dnia 8 (20) Maja r. b.

Wody te znane z **cudownych** skutków w chorobach **skrofulicznych, syphilistycznych, reumatycznych i kataralnych, skórnych i nerwowych,** w chorobach **kobiet, zapaleniach stawów, zastarzałych obrzmieniach** i uszkodzeniach kości.

W miejscu znajdują się hotele i wiele świeżo pobudowanych, z komfortem urządzonych domów, restauracje, cukiernie, czytelnie i gimnastyka. Teatr, koncerty i bale, a także orkiestra zakładowa uprzyjemniają gościom pobyt u wód. — **Spacer pod tężniami** nie tylko jest przyjemną rozrywką, ale i **wpływ leczniczy wywiera** na osoby oddychające powietrzem tężniowem zbliżonem do morskiego.

Kąpiele solankowe, błotne, tuszowe i parowe, z natryskami zimnemi i ciepłemi, odpowiednio są urządzone.—Apteka miejscowa dostarcza potrzebnych lekarstw, a oddzielne składy wszelkich wód mineralnych naturalnych i sztucznych.—Oprócz lekarzy zdrojowych, corocznie przybywa wielu wolno-praktykujących i tym sposobem pomoc lekarska dostatecznie jest zapewnioną.—Koleją **Warszawsko-Bydgoską** dojeżdża się do samego źródła

---

Kąpiele Koenigsdorff-Jastrzemb

na Szlązku górnym.

Linja drogi żelaznej: Katowice - Mikołów - Loslau.

Źródła solankowe jodowe i zawierające brom, oraz miejscowość kuracyjna powietrzna.—**Otwarcie 15 Maja:**

Zalecane ze skutkiem w chorobach kobiecych, reumatyzmach, cierpieniach gośćcowych, zapaleniach skórnych, skrofułach, w zapaleniach naczyń limfatycznych, w chorobach kości; paraliżach, syfilisie.

Lekarz: Dr KARFUNKEL z Wrocławia.

Stacja pocztowa i telegraficzna.

Kapela zdrojowa. Reuniony. Dobra restauracja, oraz kuchnia rytualna. 1108R

Dyrekcja Kąpielowa.

Droga żel. Hannov.-Altenbek.

Sezon od 15 Maja do 30 Września.

Kąpiele Pyrmont

Droga żelazna konna z kąpieli solankowych i dworca **5 minut.**

Znane oddawna źródła żelaziste i słone.

KĄPIELE ŻELAZNE, SOLANKOWE, BŁOTNE i Rossyjskie Parowe.

Zamówienia na **wodę żelazną i słoną** adresować należy do Książ. Kantoru Zdrojowego; wszelkich objaśnień udziela **Książęca Dyrekcja Zdrojowa.** 854R

Magazyn Mebli Piechowskiego i S-ki,

Marszałkowska Nr 150 (poprzednio 60), róg Zielonego Placu, I-e piętro.

Zawiadamia, iż z powodu zwinięcia interesu i konieczności opróżnienia lokalu po dzień 1 Lipca r. b.

WYPRZEDAJE pozostały zapas MEBLI,

po cenach **niżej kosztu.**

Posiada jeszcze na składzie duży wybór mebli i luster skromnych i wykwintnych. 875r

---

ZARZĄD
Towarzystwa Ubezpieczeń „ROSSJA“

ma zaszczyt niniejszem podać do ogólnej wiadomości, że

Dywidenda dla ubezpieczonych

w dziale ubezpieczeń życiowych wynosi w r. 1885

dwanaście procent (12%)

rocznej premji i że wypłata takowej osobom, mającym prawo do udziału w zyskach, na zasadzie warunków ubezpieczeń, rozpoczyna się z dniem 1-go Czerwca r. b., i załatwiać się będzie przez potrącanie tejże z wpłacanych nadal Towarzystwu premji.

1159R

FOTOGRAFJA ARTYSTYCZNA
„KONRAD“

Nr 8 Erywańska (Plac Zielony) Nr 8.

Wykonywa w zakładzie i po za obrębem takowego wszelkie roboty w zakres sztuki fotograficznej wchodzące. Wszystkie zdjęcia sposobem momentalnym (instantané). Obok **CEN DOTYCHCZASOWYCH** wprowadzone zostały **dla osób fotografujących się w JEDNEJ POZIE DO WYBORU** następujące: a) **za tuzin biletów rs. 4.** b) **za tuzin gabinetowych rs. 10. Dla zakładów naukowych i osób duchownych** ceny zniżone: a) za tuzin biletów w 2-ch pozach rs. **4,** w jednej pozie rs. **3.** b) za tuzin gabinetowych w 2-ch pozach rs. **10,** w jednej pozie rs. **8.** 530R

Fabryka Tektury Smołowcowej Ogniotrwałej i Asfaltu,

pod firmą

F. PIETSCHMANN

w Warszawie, Kantor: Tłomackie Nr 3,

poleca swoje znane z dobroci wyroby i wykonywa z całą akuratnością krycie dachów tekturą i holz-cementem.—Wszelkie roboty asfaltowe uskutecznia najlepszym Limmerowskim asfaltem.

Dla orjentacji Sz. Publiczności nadmienia się że każda z fabryki wychodząca rola tektury, pokrywa 40 kwadrat. łokci, a nie 30, jak to się gdzieindziej praktykuje. 1055R

ESSENCJA OCTOWA
FRANKFURCKA,

znakomity środek dla przygotowania OCTU tak kuchennego, jakoteż i do marynat.

Skład Główny u

Ludwika Spiessa i Syna,

Senatorska Nr 464/5 obok kościoła pp. Kanoniczek. | **Marszałkowska 140** (nowy) między Świętokrzyzką i placem Zielonym.

Sprzedaż detaliczna i hurtowa. 884R

OGŁOSZENIE.

Podaje się niniejszem do wiadomości, iż w dniu 17 (29) bieżącego miesiąca Maja, o godzinie 12-ej w południe, odbywać się będzie licytacja na sprzedaż do wyrąbania lasu dębowego i na zdzieranie kory z tychże dębów. Życzący przyjąć udział w tej licytacji, raczą się zgłosić w dniu powyżej wymienionym, do fortu 14-go na Pelcowiźnie. 1181r

---

Potrzebny jest zaraz

dobry Majster

do **fabryki gummy kamaszowej,** z dobrą rekomendacją pensji otrzymać może rs. 1000 rocznie lub wyżej. Zgłosić się na ulicę **Pokorną № 6,** mieszk. 2. o godzinie 9-tej rano. 1176R

BIELIZNA.

Najtaniej niż wszędzie, bo w mieszkaniu sprzedaję wszelką damską, męzką, dziecinną, koszule męzkie odznaczające się najlepszym krojem, począwszy **od kop. 90 do rs. 8,** damskie koszule począwszy **od kop. 85, kaftany od kop. 85,** wiktorynowe począwszy **od rs. 1 kop. 50** i t. d. **Szlafroki damskie,** dziecinne sukienki od rs. 1 kop. 50, wszystko zostaje jak najstaranniej wykończone, fasony dobre, o czem można się przekonać. Senatorska 18, wprost Kościoła, na parterze. Specjalna fabryka bielizny.

1171-R **Teofila Fuks.**

Nagrody rs. 100.

W Sobotę 23 Maja, ze składu przy ulicy Franciszkańskiej № 10, skradzione zostały skórne przyszwy do kamaszów, 283 tuzinów różnych numerów ze stemplami „M. Małkiel, model de Hamburg 1883 roku.“ Uprasza się pp. kupców aby takowych nie nabywali i dopomogli w ujęciu złodzieja; ktoby kradzież odkrył, raczy się zgłosić do Schattensteina, ulica Franciszkańska № 13, gdzie otrzyma nagrodę. 1162R

1174r

Nagrody rs. 5.

W dniu 23 Kwietnia zgubiono **Książkę** in folio, oprawną w płótno ciemno-zielone, zawierające rozmaite rachunki księgarskie. Uprasza się znalazcę o oddanie tej książki do księgarni W. E. Wende i S-ka, Krakowskie-Przedmieście № 9, za powyższą nagrodą.

Szczególna okazja. 1434

Po niepraktykowanych dotąd nizkich cenach, wykonywają się projekty na domy mieszkalne, fabryczne i gospodarcze, najnowszych konstrukcji i ulepszeń, prędko, starannie i na czas umówiony. Ogrodowa 22, m 6.

Pierwszy w Warszawie specjalny
MAGAZYN 1435
PALONEJ KAWY
i proszkowanej Cykorji,

Marszałkowska № 65 (nowy) **139.**

Poleca najlepsze gatunki kawy własnego palenia po cenach umiarkowanych.

Pułk Litewski Lejb Gwardji

podaje niniejszem do wiadomości, iż na mocy rozporządzenia Wileńskiego Zarządu Okręgowego Intendentury, z dnia 17 Kwietnia r. b., za № 15703, w Poniedziałek dnia 20 Maja (1 Czerwca), o godzinie 11-tej z rana, na dziedzińcu Koszar Ujazdowskich, w których się mieści pułk Litewski Lejb Gwardji, odbywać się będzie sprzedaż z licytacji zabrakowanego sukna bez plomb, a mianowicie: ciemno-zielonego nie gręplowanego arszynów 1115, werszków 8, gręplowanego arszynów 71, werszk. $12^{12}/_{30}$, oraz jasno-czerwonego arszynów 14. 1180r

---

Dnia 1 (13) Czerwca r. b. i dni następnych, ma się odbyć

Licytacja w Lombardzie

przy ulicy **Elektoralnej № 13,** na nie prolongowane fanty w ciągu 3-ch miesięcy. Do sprzedania są: złoto, srebro i rozmaite towary. 1479R

Pisarz Sądu
Konsystorza Jeneralnego
Archi-Dyjecezji Warszawskiej,

zawiadamia Jana Gulskiego, b. Adwokata przysięgłego, z pobytu niewiadomego, że w dniu 13 (25) Kwietnia r. b., zapadł w Sądzie tutejszym wyrok wyrzekający seperacją co do stołu i łoża małżeństwa jego z Zofją z Białosukniów zawartego, z winy męża na czas nieograniczony, jak również wzywa tegoż Gulskiego, aby w ciągu dwóch miesięcy, licząc od pierwszego ogłoszenia, stawił się w Kancelarji podpisanego Pisarza Sądu w Warszawie przy ulicy Miodowej № 9 i oświadczył, czy na wyroku powyższym poprzestaje lub też odwołuje się do II Instancji.—Przyczem nadmienia, że wrazie niezgłoszenia się w terminie wyżej powołanym, wyrok z dnia 13 (25) Kwietnia r. b. uznany będzie za prawomocny.

Warszawa dnia 11 (23) Maja 1885 r.

1428 (Podpisano)

Ks. B. Podolski.

Numer Losu 6221.

Upraszam niniejszem pana Z. K., który nabył pod powyższemi literami Numer Losu 6221 do 5 klasy do 144 loterji klasycznej, o łaskawe bezzwłoczne pofatygowanie się do kantoru mojego Krakowskie-Przedmieście № 53, w własnym interesie. 1426

Maxymiljan Łaski.

MAJĄTEK

15 włók ziemi, w tem lasu 6 włók, 7 mil od Warszawy, 7 wiorst od stacji kolei, bez długów, jest do sprzedania lub zamiany na dom w Warszawie.—Wiadomość: Hotel Kowieński № 16, od 11 do 3 po południu, pośrednictwo wyłącza się. 1412

Majątek ziemski

do sprzedania, 7 mil od Warszawy, przy kolei, włók 20, bez serwitutów, w ziemi urodzajnej, z pięknym ogrodem i lasem. Może być także zamienionym na dom.—Wiadomość w Warszawie, Złota № 13, m. 18. 1430

Kupuję
każdy transport
JAJEK
od 1-ej kopy do największej ilości.

Plac Witkowskiego № 3.

1381 **H. Bostelmann.**

OBICIA PAPIEROWE SPRZEDAJE ZA BEZCEN,

bo od 10 kop. za rulon, a salonowe od 18 kop. za rulon, w Składzie 842r

pod „Merkurym", Senatorska Nr 27, obok kościoła św. Antoniego.

MAGASIN FRANÇAIS

przy rogu Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej, w domu dawniej „Starej Poczty,"

zawiadamia Szanowną Publiczność, że na zbliżający się sezon wiosenny i letni, przysposobił **znaczny zapas gotowych ubiorów męzkich i dziecinnych,** w wielkim wyborze, jak również **materjałów krajowych i zagranicznych do obstalunków,** podług miary. Krój i wykończenie podług ostatniej mody.
Każda sztuka opatrzona jest ceną, która jest też widoczną dla wszystkich.

Ceny są nizkie, lecz stałe.

Paletoty letnie, poczynając od rs. **9.**
Garnitury „ „ od rs. **15.**
Spodnie „ „ od rs. **5.**
Garnitury czarne, „ od rs. **26.50.**
Paletoty i Garniturki dziecinne „ **6.50.**

Wielki wybór ubiorów negliżowych, szlafroków, kurtek skórzanych, burek i t. p. 967R

Nauka i wychowanie.

Na wakacje wyjechać mogą na wieś dwaj uczniowie uniwersytetu, znający języki nowożytne, jako korepetytorowie. Aleje Jerozolimskie 18a, mieszk. 7, od 11—3. 7367

Niemieckiego z konwersacją udzielam za cenę przystępną. Podwal 18—19. 8037

Młoda francuzka posiadająca niemiecki, życzy przyjąć demi-place od 11—5. Wiadomość: Żórawia № 30 nowy, mieszkania № 2, u p. Borowińskiego. 8099

Potrzebna zaraz bona niemka rodowita, znająca się na szyciu i krawieccczyznie, oraz szwaczka szyjąca na ręcznej maszynie, znająca się dobrze na kroju i szyciu. Aleja Ujazdowska № 23, mieszkania 6. 1117

Młoda nauczycielka udziela lekcje. Plac Ś-go Aleksandra № 7, mieszk. 9. 8179

Prof. de Préchamps, Długa 23. Francuzka z angielskim, wykształcona, do umieszczenia doskonała rekomendacja. Francuzki stałe i na wakacje. 8196

Młody człowiek, mieszkający przy familji, poszukuje młodej i wesołej francuzki, do konwersacji w godz.: między 2-ą a 4-tą po południu. Adres i warunki w kantorze Kurjera pod lit. A. Z. 000. 8394

Francuzka życzy sobie udzielać lekcyj francuzkiego i niemieckiego. Oferty uprasza składać w kantorze Kurjera pod lit. P. L. № 5. 8382

Posady i prace.

Potrzebny jest zaraz lub od św. Jana magazynier do sprzedaży i utrzymywania kasy, z kaucją 4,000 rs. w gotowiźnie. Wiadomość w kiosku przy arsenale. 7030

Osoba z wyższem wychowaniem, znająca się doskonale na kuchni, umiejąca zarządzać dużem gospodarstwem, znająca język francuzki z konwersacją, posiadająca gwarancję osób poważnych, poszukuje posady w domu zamożnym. Oferty w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. M. D. 8029

Potrzebne są panny, zdolne do szycia rękawiczek na maszynach, w fabryce A. Budziszewskiego. Świętokrzyska № 6 8158

Niania potrzebna do wyjazdu z ruską rodziną na lato, rosjanka, niemka albo polka, ale mówiąca po rusku. Złota № 19, mieszkania 10. 8050

Potrzebny rządca do dużej nieruchomości z kaucją w gotowiźnie i który pełnił ten obowiązek. Adresy wyraźne składać z wymienieniem gdzie pełnił ten obowiązek pod liter. M. K., w sklepie braci Wróbel, Krakowskie-Przedmieście № 1, w blizkości kościoła Ś-go Krzyża. 8192

Panny zdatne do staników i spódnic, potrzebne zaraz do pracowni „Jadwiga i S-ka," Marszałkowska 43, róg Złotej. 8182

Tłomaczenia wszelkiego rodzaju rusko-niemieckie i niemiecko-ruskie. Oferty: Mokotowska № 7, m. 8 8243

Panny do sukien potrzebne. Nowy-Świat № 62, mieszkania 9. 8223

Panny potrzebne są do staników i spódnic. Senatorska № 17, mieszkania 5. 8253

Potrzebny uczeń do cukierni w hotelu Polskim. Długa № 27. 1126

Nie mam pracy! Znam rachunki kupieckie po polsku i po rusku, obeznany z francuzkim i niemieckim. Łaskawe oferty w kantorze Kurjera. S. T. 6349

Angielka lub osoba władająca dobrze językiem angielskim, potrzebną jest na czas wakacyjny do towarzystwa dla dorosłych panien na letniem mieszkaniu. Wiadomość ul. Elektoralna № 3, 1-sze piętro od frontu.

Na jedną z pensyj w Warszawie, potrzebne są od nowego roku szkolnego dwie nauczycielki cudzoziemki, francuzka i niemka. Poszukiwaną jest także francuzka na dwa miesiące letnie; zapewnia się pokój oddzielny i wszelkie wygody. Wiadomość w sklepie Nelly, Szpitalna № 1. 8341

Nauczycielka młoda z patentem wyższym i dyplomem konserwatorjum, znajomością dokładną ruskiego, francuzkiego, niemieckiego i doskonałą muzyką, poszukuje miejsca na wsi podczas wakacji. Wiadomość w Biurze Nauczycielskiem Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 26, wprost Saskiego placu. 8257

Niemka nauczycielka z muzyką, poszukuje miejsca na wyjazd. Elektoralna № 14, m. 14, od godziny 1—3. 8354

Zaraz potrzebna maszynistka do bielizny. Mokotowska № 12, mieszkania 17. 8322

Panny zdatne do staników i spódnic, potrzebne są do pracowni. Żurawia № 24, mieszkania 4. 8324

Czeladnik ślusarski specjalista na wagi, potrzebny. Pańska 25. 8350

Potrzebne są panny do spódnic i do staników. Bronisława. Miodowa № 3. 8359

Panna znająca gruntownie szycie sukien mówiąca po niemiecku, potrzebna jest na ulicę Dziką № 20, mieszkania 10. 8249

Gospodyni potrzebna jest na wieś, świadectwa kilkoletnie, znanie się na kuchni, praniu, wymagalne. Złota 9B, stróż wskaże.

Potrzebna sklepowa. Wiadomość: Senatorska 2, w dystrybucji. 1137

Panna kompletnie uzdolniona, potrzebną jest do stroi w magazynie mód J. Bukowskiej, Świętokrzyzka № 19. 8342

Potrzebne panny do kwiatów. Ulica Nalewki № 9. 8374

Uczeń do składu wódek potrzebny jest.—Wiadomość w składzie wódek: Mazowiecka № 2. 8344

Panny zdatne do staników i spódnic, oraz podręczne i do nauki, potrzebne są zaraz do pracowni A. Konopnickiej, Krakowskie-Przedm. № 20, wprost św. Krzyża. 8345

Urzędnik bankowy poszukuje za mieszkanie zarządu domu. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod liter. J. R. 8337

Panny zdatne do wykończania staników potrzebne są zaraz. Nowy-Świat 55, mieszkania 12, na dole. 8331

Potrzebną zaraz maszynistka do maszyny Singera. Świętojerska № 16, m. 15. 8329

Maszynistka zdatna do bielizny, potrzebna jest zaraz za dobrem wynagrodzeniem. Ulica Zielna № 7, mieszk. 14. 8320

Potrzebną jest panna, kompletnie zdatna do spódnic, do pracowni A. Kryckiej. Ul. Złota № 9 lit. B. 8389

Zaraz potrzebną jest zdatna panna do maszyna Singera. Róg Siennej i Wielkiej № 4, mieszkania 6, wiadomość w godzinach rannych. 8391

Panny potrzebne są zaraz, zdatne do spódnic i staników, oraz do nauki. Ul. Zielna № 34, m. 13, na dole wprost bramy. 8392

Potrzebne zaraz panny do sukien, podręczne i do nauki. Mokotowska № 12, m. 31, na dole. 8395

Potrzebną jest uzdolniona dziurkarka do bielizny. Ulica Marjensztadt № 25, mieszkania 17. 8399

Poszukuje miejsca osoba młoda, znająca język polski i niemiecki, zna dokładnie krawieccczyznę, która zarządzała gospodarstwem domowem w znacznych domach, była towarzyszką podróży, poszukuje odpowiedniego miejsca. Hoża № 5, m. 28. 8319

Młody człowiek, posiadający faktycznie znajomość gospodarstwa, pracując od lat 7-u jako zarządzający, zdolny zarazem prowadzić przedsiębiorstwo jako ukończony kupiec, na co świadectwa przedstawić może, poszukuje posady kasjera, zarządzającego, lub stosownie odpowiedniego miejsca od 1-go Czerwca 1885. Szczegółów osobiście udzieli, prosząc o nadesłanie adresu: Zielna № 9. mieszk. 8. 8325

Mechanik Andrzej Przemarski, zawiadamia Sz. Obywateli, iż podejmuje się wykonywać wszelkie nowe roboty: reperacje maszyn, młynków wialnych, sieczkarń, pługów i t. p., reperuje co tylko znajduje się w folwarkach, za opłatą roczną lub od sztuki, Ulica Browarna № 2732, dom Nawarskiego.

Kupno i sprzedaż.

„Wschód" najtańszy skład dywanów perskich, uralskich, angielskich strzyżonych i wojłokowych, serwet, chodników, oraz różnych wyrobów orjentalnych. Ul. Mazowiecka № 16, w podwórzu. 8174

Lando mało używane, faetony różne, amerykan, wolant nowy i używany, do sprzedania. Plac Witkowskiego № 3. 7857

Do sprzedania garnitur mebli, gabinetowe dwie szafy orzechowe, kredens, biblioteka, biurka dębowe rzeźbione. Elektoralna № 33, mieszkania 19. 7873

Fortepian sprzedaje, wynajmuje; reperacje, strojenia przyjmuje. Nowy-Świat 45. Kędzierski. 7389

Bardzo tanio różne okrycia damskie w magazynie J. Kaczkowskiej, róg Zielonego Placu i Marszałkowskiej. 8112

Dobra okazja, do sprzedania siodło męzkie z munsztukiem, prawie nowe, roboty jednego z pierwszych siodlarzy warszawskich. Marszałkowska 134, stróż wskaże. 1110

Do sprzedania koń kozacki, dońskiej rasy, bardzo dobrze ujeżdżony pod wierzchem i do pola. Nowy-Świat 68, u właściciela domu.—Tamże wiadomość o propinacji i pachcie krów. 1111

Kupuję drogie kamienie, zegarki (złote), złoto i srebro, od najmniejszej do największej ilości, do użytku i na stopienie. — Henryk Juwiler (jubiler). Nowy-Świat 59, obok Świętokrzyzkiej, mieszkania № 15. 523

Powozik na jednego i na parę koni i bryczka na resorach do sprzedania. Świętokrzyzka № 31, wiad. u stróża. 7852

Bufety dla krawca lub cukierni tanio zbywa Makow, Solna 8. 7299

Ławki teatralne, zdatne do ogrodów, tanio sprzedaje Makow, Solna 8. 6946

Maszyny pończosznicze nowej, ulepszonej konstrukcji, poleca skład maszyn Juljana Berg, Mazowiecka 14. 97

Fortepian wiedeński, czarny, krótki, rs. 280; drugi rs. 120. Nowy-Świat 68. Strojenia, reperacje, przyjmuje Cerulli. 8004

Wszelkie roboty szydełkowe, wielki wybór próbek, krawaty i nadrabianie pończoch. Trębacka № 5, m. 17.— Marja. 7980

Do sprzedania za przystępną cenę garnitur mebli orzechowych, masiv, krytych rypsem, składający się: z kanapy, 2 foteli, 4 pół foteli, 6 krzeseł i dużego stołu. Również tualeta mahoniowa. Bracka № 25 nowy, mieszkania 4. 1097

Meble: garnitur czarny rzeźbiony i orzechowy, ozdobne umeblowanie dębowe jadalnego pokoju, szafy, łóżka, umywalnia, biurko, bibljoteka i inne meble, oraz lustra, firanki, dywany, żyrandol, kandelabry, do sprzedania tanio w pałacu. Róg Chmielnej № 27 i od Marszałkowskiej 26, m. 14. 8089

Do sprzedania siwy ogier 8-letni sprowadzony z Rosji, rasy rysaków. Ogrodowa № 54, u sotnika Kuźniecowa. 8178

Z powodu wyjazdu sprzedają się meble, łóżka, siodła, lampy, burka i inne sprzęty. Mokotowska 15, mieszkania 6. 1121

Dwa lustra wielkie palisandrowe o marmurowych konsolach, kredens duży mahoniowy, kolumny z figurami, sofa orzechowa, stół jadalny duży, do sprzedania z powodu wyjazdu. Piękna 5, mieszkania 6. 8150

Garnitur mebli włoskich do salonu jadalnego, stanowiący arcydzieło sztuki snycerskiej, oraz różne meble i przedmioty, z powodu zmiany lokalu, tanio do odstąpienia. Wiadomość u szwajcara konsulatu, Krakowskie-Przedmieście № 5, od godz. 10 rano do 3 po południu, codziennie. 8200

Urządzenie sklepowe dębowe, eleganckie i trwale zrobione, jest do sprzedania za nizką cenę. Wiad.: Niecała 12, stróż wskaże.

Kilka sukien jedwabnych, wełnianych i zefirowych, do sprzedania za przystępną cenę. Mazowiecka 4, mieszkania 16. 8184

Meble: garnitur czarny rzeźbiony, garnitur orzechowy, ozdobne umeblowanie jadalnego pokoju dębowe, szafy, łóżka, umywalnia, biurko, lustra, regulator, oraz firanki i inne meble z kilku pokojów do sprzedania tanio w pałacu, to jest na Chmielnej № 26, m. 9, idąc do Brackiej, stróż wskaże. 8119

Meble. Garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy gustowny, urządzenie jadalnego pokoju, dębowe, oraz inne meble z kilku pokojów, tanio do sprzedania. Chmielna 25, stróż wskaże. 8128

Umeblowanie. Do sprzedania czarny garnitur aksamitem kryty, takież portjery, ottomana, kozetka buduarowa, z jadalni umeblowanie dębowe, szafy do ubrania i bielizny, słupy, stoliki do kart, biurko damskie, biurko duże dębowe i stół do pisania, krzesełka fantazyjne atłasem kryte, etażerka, lampy, firanki, tanio do sprzedania. Bracka № 20, stróż wskaże. 8173

Serwis stołowy na 24 lub 12 osób, tanio do sprzedania. Elektoralna 28, m. 36. 8314

Occasion! Garnitur modny salonowy, lustra wielkie, krzesełka fantazyjne, markizka z fotelikami, biureczko damskie, kolumny, kredens, stół, krzesła orzechowe, umeblowanie sypialni, szafy do sukien, szafka z lustrem, biuro, garnitur gabinetowy i wiele innych sprzętów do sprzedania. Sienna 3, stróż wskaże. 8299

Pozostawiono do sprzedania za nizką cenę: 2 szale francuzkie damskie, łóżko mosiężne angielskie oryginalne z pawilonem i materacem sprężynowa, 6 garniturów mebli ze stołami, używane, urzędowej roboty, 3 szafki do bielizny, 2 komody, toaleta mahoniowa, 2 łóżka, stolik do kart, wszystko w dobrym stanie. Nowy-Świat № 60, u tapicera.

Bufet używany i wózek dla dziecka do sprzedania. Wiadomość: ul. Świętokrzyzka № 18. 8343

Fortepian dobry sprzedaję za 130 rubli.—Jerozolimska 11, mieszkania 22. 8317

Fortepiany używane są do sprzedania, tamże i klawikord. Śliska 1, m. 3. 8336

Do sprzedania szafa duża orzechowa, mało używana. Nowy-Świat № 21, m. 6. 8356

Do sprzedania powozik nowy, bardzo ładny, uprząż angielska na jednego konia. Wiadomość w restauracji w cyrku. 8357

Mops 3-miesięczny do sprzedania za nizką cenę, b. piękny. Ulica Wielka № 6b, stróż wskaże. 8360

Szafy rozbierane, łóżka eleganckie, to wszystko z orzecha francuzkiego, cena przystępna, u stolarza. Wróbla 9. 8379

Fortepian do sprzedania, pół siódmej oktawy, za rs. 110. Wązki Dunaj № 8A, mieszkania 24. 8384

Gospodarstwo dorożkarskie do sprzedania, z powodu słabości właściciela. Ulica Krucza № 14. 8397

Para pięknych koni powozowych, zupełnie zdrowych, z powodu wyjazdu do sprzedania. Wiadomość u stangreta Adama, ulica Świętojerska № 12. 1140

Szafy 2 kuchenne, stoliki okrągłe, kwiat duży, 2 łóżka dziecinne żelazne, ampla różowa. Saski Plac № 7, m. 2. 8387

Stoły długie i ławki do sprzedania. Złota № 39, stróż wskaże. 8386

Krowa z cielęciem do sprzedania. Ulica Hoża 30f. 8381

Sprzedaje pianino zagraniczne, wyjątkowej dobroci i kufer kolejowy. Hoża 13, mieszkania 22. 8346

Fortepian w bardzo dobrym stanie, sprzedam tanio. Pańska 28. 8353

Fortepian używany, w dobrym stanie, do sprzedania za rs. 150. Obejrzeć można od 10—12. Wiadomość w aptece. Freta № 14.

Do sprzedania za przystępną cenę: palto zimowe i letnie, burka sławucka, tużurek czarny i inna garderoba, wszystko w dobrym stanie.- Wiadomość: Niecała № 12, u stróża. 8349

Meble: Garnitur czarny orzechowy i gabinetowy, kolumny, żardinierki, lustra pozłacane i orzechowe, różne stoliki salonowe, olejodruki, z jadalnego całe dębowe, sypialnego orzechowe, biuro, bibljoteka, szeslong, komoda, szafy dębowe, szafki do bielizny, szafy dziecinne, kassa, rozmaite domowe i kuchenne, dywany, firanki, rolety, z powodu zmiany lokalu. Twarda № 6, mieszkania 8, front. 8372

Karetka podwójna, nowego fasonu, elegancka, silnie zbudowana, zdatna jest dla panów doktorów, za przystępną cenę jest do sprzedania u lakiernika. przy ulicy Leszno № 35. 8338

Łóżka, umywalnie, szafki, szafy rozbierane, toalety, stoły obiadowe, garnitury czarne orzechowe, całe kryte, ottomany, szeslongi, sofy, fotele, po przystępnych cenach poleca magazyn mebli K. Raboug, Nowy-Świat № 60.

Interesa handl. i majątk.

Rs. 20,000, 15,000, 6,000 do wypożyczenia na domy na mały procent. Wiadom. Solna № 15, lokalu 4, rano do 10, po południe od 1 do 4. 8169

Ktoby miał do wypożyczenia rs. 300 lub 400 potrzebne do handlu, za procent może mieć mieszkanie przy familji przyzwoitej i obiad Wiadomość w kiosku róg Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskiej. 8193

Rs. 1000 do 1200 potrzeba na № 2-gi hypoteki w Warszawie. Biuro prośb Zawadzkiego, Królewska 43. 8190

2 magle do sprzedania z mieszkaniem lub pojedynczo. Smolna 10. 8192

We wsi Szymony 2 wiorsty od stacji drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, Mrozy i tyleż od miasta handlowego Kałuszyna, jest do sprzedania zaraz browar piwa zwyczajnego w dobrym stanie, z domem mieszkalnym, ogrodem owocowym i kompletnemi zabudowaniami gospodarskiemi, z inwentarzem martwym i żywym, oraz gruntem ornym mórg 14. O bliższych warunkach i cenie szacunkowej, dowiedzieć się można na miejscu. Browar wspomniony łatwo da się przerobić na browar piwa bawarskiego. 8186

Tanio do sprzedania plac 2029 łokci □, blizko placu św. Aleksandra. Wiadomość: Wspólna № 26a, mieszkania № 1. Pośrednictwo wyłącza się. 8176

Zakład mleczny do sprzedania. Wiadomość: ul. Marszałkowska № 71,145, w cukierni. 8143

Łóżka żelazne, materace druciane, umywalki, krzesełka, wagi decymalne, poleca fabryka J. Neufelda, Pańska 25, wprost Marjańskiej; ceny nizkie stałe, sprzedaż wyłącznie na miejscu. 6703

Szlafroki perkalowe od rs. 1—70, halk od rs. 1, gotowe i na obstalunek w składzie koronek ruskich. Senatorska 27, mieszkania 9.

Maszyny do olejarni parowej, kompletne. do sprzedania. Młyn parowy, ul. Prosta 6

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 5

Żądają nabyć pomniejsze kapitały, dobrze zabezpieczone. Twarda № 22, stróż wskaże.

Sklepik wiktuałów z dystrybucją do sprzedania z powodu słabości. Marszałkowska № 17A. obok gimnazjum. 1014

Sklep spożywczo - dystrybucyjny z powodu słabości do sprzedania. Orla 8. 8102

Magle nowe do sprzedania, przy ulicy Żelaznej № 14. 7959

Dzierżawa potrzebna jest od 15 do 25 włók. Szczegółowe warunki proszę nadmienić do Sokołowa przez Zgierz. 8162

Sklepik wiktuałów do sprzedania tanio zabezcen, z powodu wyjazdu, miejsce dobre, za rogatką Wolską № 6—3101a. 8282

Sklep tabaczny z materjałami piśmiennemi, z dobrem urządzeniem, do sprzedania w każdym czasie z powodu wyjazdu. Ulica Świętokrzyzka № 25. 8261

Do sprzedania magle w dobrym stanie z powodu słabości właścicielki. Freta 25.

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do odstąpienia zaraz. Świętojerska № 12 bez litery.

Pożyczę rubli 1,500 lub mniej. Dokładne oferty „Pożyczka“ przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego. 8313

Rs. 4,000 potrzebne są zaraz na hypotekę majątku w gubernji Piotrkowskiej. Lokacja w pierwszej połowie wartości. Adres do bliższego porozumienia się złożyć proszę w kantorze t. p. pod lit. W. 8242

Krowiarnia z 4-ma krowami do sprzedania. Ulica Złota № 45. 8339

Do sprzedania sklep wiktuałów, przeszło 20 lat egzystujący, z powodu zmiany interesu. Ulica Bednarska № 6, skład chleba parowego. 8327

Skład wódek do sprzedania. Wiadomość: Radna 5, mieszkania 35. 8328

Rs. 2,000 jest do wypożyczenia. Oferty składać w kant. Kurjera pod lit. W. Z.

Magle do sprzedania z wygodnem mieszkaniem. Ulica Nowy-Świat № 12. 8362

Magle są do sprzedania przy ulicy Twardej № 6. 1134

Magle do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 79. 8373

Kapitały w mniejszych sumach potrzebne są na spłatę na hypotekę miejską. Smolna № 17, mieszkania 11. 8365

Do sprzedania posesja z ogrodem, przy ulicy Leopoldyny № 7, za bardzo nizką cenę. Tamże potrzebna pożyczka rubli 4 tysiące, na pierwszy numer hypoteki. 8375

Sklep wiktuałów jest do sprzedania. Ulica Marjensztadt № 11. 8400

Magle do sprzedania, przy ulicy Nowogrodzkiej № 7 8396

Sklep spożywczy do sprzedania, komorne się nie płaci. Wilcza № 21. 8388

Sklep wiktuałów jest do odstąpienia ze wszystkiem. Chmielna № 19. 8390

Rs. 36,000 żądane na 1-szy numer hypoteki po Towarzystwie, na majątek w gubernji Warszawskiej położony. Wiadomość: Długa № 16. mieszk. 3. Zastać można zrana do 11-ej, wieczorem od 5—7. 8393

Sklep spożywczy, z powodu wyjazdu za przystępną cenę. Ulica Śliska № 26, wprost Sosnowej. 8377

Rs. 10,000 pierwszego numeru hypoteki ziemskiej, majątku za Mokotowem, po Towarzystwie 18,000, odstępuje się bardzo dogodnie. Wiadomość: Ogrodowa № 9, u właściciela, od 5-tej po południu. 8330

Do sprzedania gospodarstwo szlacheckiem prawem, 18 mórg gruntu i lasek, wiatrak i dom z pięknem zabudowaniem, obok Grodziska w Rozalinie, cena rs. 5,000. Wiadomość: Marienstadt № 3. u akuszerki.

2 magle do sprzedania. Gęsia № 10, u właściciela domu. 8366

Kawiarnia z bilardem, od lat 20 egzystująca, z powodu zmiany interesu jest do sprzedania. Wiadomość: Długa № 4 w kawiarni. 8363

Lokale.

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b., przy ulicy Marszałkowskiej № 17a (1700R, obok gimnazjum), 1 pokój z kuchnią na parterze, za rs. 144 rocznie. Stróż wskaże. 970

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. lokal frontowy na 1-m piętrze, składający się z 5 pokojów, przedpokoju, kuchni, pasażu, śpiżarki, z wszelkiemi wygodami. Oboźna, róg Sewerynowa № 5. 1047

Sklep i inne lokale w domu zwanym „Eldorado,“ są do najęcia. 8119b

W Wierzbnie za rogatką Mokotowską, jest do wynajęcia pałacyk z oddzielnym ogródkiem, 14 umeblowanych pokojów z 2-a kuchniami, lodownią, stajnią i wozownią, może być wygodnie na 2 lokale rozdzielony. Tamże są i inne letnie mieszkania do wynajęcia. Bliższa wiadomość na miejscu. 1106

8 pokojów w Alejach Jerozolimskich do wynajęcia od Lipca. Smolna № 17, drugi dom od Nowego-Światu. 8094

Pokoje jeden lub dwa umeblowane są do wynajęcia. Chmielna № 35, mieszkania 11, 1-sze piętro. 8078

Pokoje umeblowane do wynajęcia zaraz lub na czas wystawy. Nowy-Świat № 19, mieszkania 14. 8108

Każdego czasu najmuje pokój obszerny, przedpokój, na żądanie: meble, fortepian, usługa. Nowy-Świat 68, mieszk. 37. 8005

Pokój duży frontowy, z frontowem wejściem, od 1-go Lipca albo od 1 Czerwca. Leszno № 31, stróż wskaże. 7975

3, 4, 5, 6 lub 10 pokojów urządzonych z wszelkiemi wygodami, do wynajęcia od Lipca, jeden dom za Nowozielną, Zielna 31. 5725

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b. na parterze, od frontu 6 pokojów, przedpokój, kuchnia. Chmielna № 3. 8022

4 lub 3 pokoje elegancko umeblowane. z kuchnią, do wynajęcia. Bracka 5, mieszkania 6. 8181

Na letnie miesiące. Salon duży z balkonem, 2 pokoje, przedpokój, umeblowane, do wynajęcia do 1-go Września. Widok № 14, mieszkania 9, przy Marszałkowskiej. 7988

Do wynajęcia od 1 Lipca przy ulicy Śliskiej № 16, 2 obszerne pokoje, przedpokój, alkowa, kuchnia i t. d., za rs. 228 rocznie; 2 obszerne pokoje, przedpokój, kuchnia i t. d., rs. 200 rocznie; 1 pokój, obszerna alkowa, kuchnia i t. d., rs. 168 rocznie; we wszystkich kuchniach wodociągi i zlewy. 8106

Warecka 7. Do najęcia zaraz, 5 pokojów umeblowanych, z przedpokojem i kuchnią, na 1-m piętrze. od frontu. 7934

Do wynajęcia 2 pokoje z kuchnią lub bez takowej, dwa wejścia, umeblowane, z pościelą, każdego czasu do 1 Lipca 1885 roku. Nowy-Świat № 29, stróż wskaże. 8148

1 pokój do wynajęcia z osobnem wejściem. Wiadomość: Ciepła 6. 8090

Pokój duży, o dwóch oknach, z osobnem wejściem, do odnajęcia od św. Jana, Długa 22, mieszkania 17. 1104

Do wynajęcia od 1 Lipca 1885 r., na ulicy Nalewki przy ogrodzie Krasińskich, pod № 546, lokal frontowy z dwoma balkonami, składający się z salonu i trzech pokojów, okna wychodzą na ulicę i na ogród Krasińskich, w którym od lat dwudziestu kilku egzystuje magazyn różnych towarów, może być przydatny na magazyn mebli lub tp. Wiadomość: Bonifraterska № 4b, w restauracji. 8120

Większe i małe lokale, stainie i wozownie, oraz sklepy oddawna dobrze prosperujące, do najęcia zaraz lub od 1-go Lipca r. b., w domach porządnie utrzymywanych.— Leszno 51 i Nowolipie 16. 8292

2 pokoje na dole, z meblami, samowarem, obsługą, pościelą. Krakowskie - Przedmieście 7. mieszkania 28. 8256

Letnie mieszkania w blizkości Warszawy, przy kolei, po 3, 2 i 1 pokoju, miejscowość zdrowa i przyjemna, wszelkie wygody. Ceny tanie. Hoża 5 (dawniej 3), m. 23. 8141

2 lub 3 pokoje zaraz do wynajęcia z meblami i usługą, za cenę nizką. Nowy-Świat № 38, mieszkania 8. 8333

2 pokoje z przedpokojem, ładnie umeblowane. Nowy-Świat № 48. 8321

Lokal za rs. 650 do najęcia od 1-o Lipca, składa się z 5 pokojów od frontu, z balkonem, naprzeciw ogrodu Kronenberga, z wszelkiemi wygodami. Ul. Hoża № 36, wiadomość na miejscu. 1122

Do wynajęcia pokój frontowy, parter. umeblowany, samowar, usługa, zaraz. Ulica Wspólna № 7. mieszkania № 1. 8355

Danielewiczowska 5. Od 1 Lipca do wynajęcia mieszkanie wygodne, w bardzo dobrym stanie, złożone z 7 pokojów, kuchni, pokoju dla służby, na 1-m piętrze, oraz 2-ch piwnic i góry oddzielnej. 8298

Letnie mieszkanie. Do wynajęcia w willi Anielin w Pruszkowie, przy samej stacii dr. żel. W.-W., w cienistym parku dwa domy: pierwszy o 4-ch pokojach, kuchni, 2-ch werendach; drugi o 2-ch pokojach, kuchni i werendzie. Bliższa wiadomość na miejscu.

Od Czerwca do Września, tanio do odnajęcia 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, z zupełnem urządzeniem, parter, wejście paradne. Hoża 32, mieszkania 2. 1135

Letnie mieszkanie, odpowiadające wszelkim warunkom, wyjątkowo ładne. Wiadomość: Nowy-Świat № 57, stróż wskaże. 8370

Pokój kawalerski, umeblowany, miesięcznie lub rocznie, od 1 Lipca. Królewska 3, mieszkania 16, środek miasta. 8380

Pokój obszerny, porządnie umeblowany, samowar i usługa. Miesięcznie rs. 20. Może być od 8-go. Świętokrzyzka 17, stróż wskaże.

Pokój jeden lub dwa do wynajęcia od 1-go Lipca, przy ulicy Hortensja. Wiadomość: Złota 13, mieszkania 18. 8383

Na czas wystawy, do wynajęcia 4 pokoje, razem lub pojedyńczo, bez mebli, przy wystawie. Piękna № 8, róg Mokotowskiej. 8352

Pokój do wynajęcia od 1 Czerwca, z obiadami, usługą. Bracka 15, m. 4. — Tamże obiady prywatne dla panów. 8348

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b., przy ulicy Zielnej № 25. Lokal z 6 pokojów, przedpokoju, garderoby, kuchni, z innemi wygodami, na trzeciem piętrze. Cena bardzo przystępna. 1139

Do najęcia od Lipca: sklep, pokój, kuchnia i lokal po adwokacie, trzy pokoje, przedpokój i kuchnia. Ulica Przejazd № 2.— Letnie mieszkanie umeblowane w Grodzisku. Wiadomość: Widok 2A, m. 3. 8347

Do wynajęcia na sezon letni dworek w ogrodzie, składający się z 2-ch pokojów, werendy i przedpokoju, oraz kuchni, o 2 mile od stacji Mrozy. Osoba pojedyńcza może stołować się u właścicielki majątku, produkta na miejscu, konie do stacji za oddzielną opłatą na żądanie. Bliższe szczegóły listownie, adres. Mrozy, Kałuszyn, do wsi Ossówno, T. Cz. 8332

Trzy pokoje i kuchnia, 1-sze piętro front, 18 rubli miesięcznie, suche, ciepłe, od 1-go Lipca. Ogrodowa № 28. Tamże suteryna obszerna na magle lub warsztat, za $6^1/_2$ rs. miesięcznie. 8358

Doniesienia rozmaite.

Fabryka pończoch Nowy-Świat № 70, m. 14, przyjmuje nadróbki, a także posiada wielki wybór fartuchów gospodarskich i ozdobnych. 651

Najtaniej, prędko wykończa suknie, okrycia, kapelusze, podług paryzkich żurnali.— Magazyn mód Michaliny, Miodowa 2. 106

Tanio do wynajęcia obszerny warsztat stolarski, z wszelkiemi wygodami, z mieszkaniem większem lub mniejszem, od 1 Lipca, oraz wyprzedaję różne meble, Leszno № 50.

Wszelkie przybory do podróży, konnej jazdy i polowania. Płaszcze angielskie, nieprzemakalne, kurtki i spodnie skórzane. Poduszki, poleca T. L. Breymeyer, Królewska róg Krakowskiego-Przedmieścia. 474

Lód najtaniej w nowej lodowni warszawskiej, ulica Fabryczna № 6. Kantor, hotel Europejski, dom rolniczy hr. Skarbka. 774

Przyjmuję do siebie i na miejscu reperacje maszyn, do szycia i pończoch, bardzo tanio. Za reperację zaś swoją gwarantuję na lat dwa. Bednarska, domu № 15, mieszkania № 12. 1103

Kąpiele żelazne, wzmacniające, oraz kąpiele z wody wiślanej i prysznic. Grzybowska 30. 7964

Dnia 7 Lipca w IV wydziale sądu Okręgowego w Warszawie, sprzedaną zostanie w drodze działów nieruchomość № 715 na rogu Leszna i Solnej położona. Licytacja zacznie się od 40,635 rubli. Bliższa wiadomość: Miodowa 11. adwokat przysięgły Suligowski.

Fabryka kufrów, waliz i torb do podróży, A. Śniegockiego, Krakowskie-Przedmieście № 12, wprost kościoła Ś-go Krzyża. Przyjmuję wszelkie reperacje. Ceny nizkie. 8241

Strojenie fortepianów. Niecała № 1. Adresy uprasza się pozostawić u stróża. 8234

Domek wygodny na letnie mieszkanie, o kilka mil od Warszawy, tamże oddaje się w dzierżawę młyn dobry wodny i obszerne rybne stawy i sadzawki. Adres. Bracka № 5. mieszkania 17. 8364

Zaraz do wynajęcia dwa pokoje umeblowane elegancko, z samowarem i usługą. Nowogrodzka № 16 nowy, mieszk. 5. Tamże jest do sprzedania suknia jedwabna jasna raz użyta, modnie zrobiona. 8326

Akuszerka, rosjanka, praktykuje, udziela rad i przyjmuje osoby spodziewające się słabości, dyskrecja zapewnia się. Ulica Nalewki № 9. 1073

Mamki bez długu są u akuszerki A. P.— Grzybowska № 22. 8294

Mamka młoda, wiejska, życzy obowiązku, przy ulicy Hożej № 20, mieszk. 10. 8376

Mamka ze świeżym i obfitym pokarmem. Ulica Furmańska № 5, mieszk. 2. 8371

Mamka bez długu, z dwu-miesięcznym pokarmem, bardzo obfitym, u akuszerki. Ul. Krakowskie-Przedmieście № 12. 8367

Chłopczyk na imię Adam, wyszedł z domu w sobotę o godz. 8 wieczorem, dotychczas nie wrócił, ma lat 7, ubrany w kaftanik i majtki barchanowe, koloru brąz. Ulica Hoża № 9, mieszkania 37. 8197

W Zielone Świątki pozostawlono w tramwaju 6 łyżek, noży, widelcy. Łaskawy znalazca odnieść raczy za nagrodą rs. 6. Marszałkowska № 148, do sklepu Emilii. 8207

Dnia 24 Maja, w okolicach Placu Ś-go Aleksandra, uroniono pugilares, zawierający 468 rs. gotowizną, bilety wizytowe, fotografię i różne notatki. Znalazca raczy odnieść na ulicę Żurawią № 8, mieszkania 6. po zatrzymaniu z powyższej summy rs. 68 tytułem nagrody. 8318

We Wtorek 26 b. m. wieczorem, przechodząc Krak.-Przedm. i Świętokrzyzką, zgubiłem duży pugilares, w którym znajdowały się 4 ruble, kwit na 25 rubli, paszport, książ. legitymacyjna i różne świadectwa.— Uczciwy znalazca raczy oddać biednemu z prowincji przybyłemu za nagrodą rs. 5, jeśli żądać będzie. Sosnowa № 1, m. 62. 8334

Dnia 27-go pozostawiono książkę do nabożeństwa w Saskim ogrodzie, oddawca raczy złożyć u p. Babińskiego, przy ulicy Sewerynów № 1, na ręce Aleksandra Krajewskiego. za wynagrodzeniem. 8351

Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Plac Teatralny nr 472c (nowy 5). Дозволено Цензурою—Варшава 16 (28 Мая) 1885 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.